Nr 16. Dnia 20 stycznia. Sobota. Dnia 8 (20) stycznia 1883 r.

Prenumerata.

W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznie. Numer pojedyńczy kop. 5.

Na prowincji i w Ces.: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, za 2 miesiące w tym samym kwartale rs. 1 kop. 75, za 2 miesiące w oddzielnych kwartałach rs. 2, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY TRZECI.

Rękopismów nadsyłanych do Redakcji nie zwraca się.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 9-ej rano do 7-mej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-ej do 1-ej w południe.

Ogłoszenia.

Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.—**Nekrologja:** za jeden wiersz 15 kop.—**Zwyczajne** ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.—**Małe** ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop.—**Przewodnik adresowy:** za 1 wiersz rocznie rs. 30. Ogłoszenia do „Przewodnika“ przyjmuje łącznie Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18.

Dziś: śś. Fabjana P. i Sebastjana M.
Niedziela: ś. Agnieszki P. M.
Poniedziałek: śś. Wincentego i Anastazego.
Wtorek: *Zaślubiny N. M. P.* Idelfonsa.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 0.
Zachód „ „ 4 „ 23.
Długość dnia godzin 8 minut 23.
Przybyło „ „ 0 „ 45.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Środa: ś. Tymoteusza B. M.
Czwartek: Nawrócenie ś. Pawła Apostoła.
Piątek: śś. Polikarpa B. i Pauli W.
Sobota: ś. Jana Chryzostoma B. W.

— W dniu jutrzejszym w kościele św. Ducha (popaulińskim) wprost ulicy Mostowej, odprawiać się będzie całodzienne nabożeństwo z zupełnym odpustem, kazaniami i procesjami, a to na pamiątkę św. Agnieszki Panny i męczenniczki — oraz św. Pawła 1-go pustelnika.

Kazania wypowiedziane będą w języku polskim.

— Jutro jako w 3-cią niedzielę rozpoczętego kwartału w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) przy ulicy Piwnej, o godzinie 9 i pół zrana, odprawioną zostanie z wystawieniem Najświętszego Sakramentu wotywa bractwa panieńskiego św. Tekli męczenniczki, a to przed jej ołtarzem w rzeczonym kościele będącym.

— Jutro też odbędzie się o godzinie 9-ej zrana wotywa w kościele Najświętszej Panny Marji na Nowem-Mieście przed ołtarzem Matki Boskiej Szkaplerzrej.

— Ewangielja święta na niedzielę jutrzejszą 3-ią po 3-ch królach, zapisaną jest u Mateusza św. w rozdziale 8-ym: „O oczyszczeniu trędowatego i uleczeniu sługi setnika“.

— Niedziela jutrzejsza zwie się *starozapustna*. Ponieważ dawniej post przed Wielkąnocą wynosił dni 70, ztąd niedzielę tę nazwano w języku kościelnym *septuagesima* (siedmdziesiętną), Innocenty VI post wielki skrócił dozwalając go zaczynać od środy popielcowej.

Przegląd polityczny.

Ks. Napoleon, pisząc swą chryję *in rempublicam*, która jako polityczny pamflet jest wyrobem, pełnym finezji i bystrej spostrzegawczości, jako dokument polityczny jest farsą karnawałową, mówiąc słowami organu p. Grévy'ego, nie myślał zapewne, że słabość, tchórzliwość i nieoględność rządu dzisiejszego wysuną go na piedestał męczeństwa politycznego, że stanie się przedmiotem gorącego zajęcia całej Europy. Aresztowanie jego stanowi dzisiaj wyłączny niemal przedmiot rozpraw na politycznej arenie; nietylko francuskie, ale włoskie, angielskie i niemieckie pisma przepełniają swoje łamy sprawą księcia Plon-Plon, którego do chwili uwięzienia nie brały na serjo. Dzisiaj, gdy powstał w kraju istotny ferment, gdy jest nadzieja, że nieprzyjaciele rzeczypospolitej wyzyskają go na niekorzyść rządu i stronnictwa republikańskiego, książę Napoleon może zaiste czuć się dumnym w tej pozie urzędownie uznanego pretendenta.

Gdyby żył Gambetta, zapewneby do tego nie przyszło. Ale gabinet p. Duclerca gotowym jest zawsze do pomyłek, bo naczelnik jego nie ma zmysłu politycznego i tej rutyny, która pozwala się odrazu orjentować w nagle wywiązanych sytuacjach i strzeże od popełnienia improwizowanej lekkomyślności.

Wszystkie niemal poważniejsze pisma europejskie, jak *Journal des Débats* we Francji, *Standard* w Londynie, *National Ztng* w Berlinie, *Presse* w Wiedniu—karcą surowo „pierwszy poryw“ gabinetu francuskiego, który popchnął go do włożenia na skroń tłustego księcia męczeńskiej korony. Kilka krąży wersyj o sposobie wymierzenia sprawiedliwości na pretendencie. Jedne z nich orzekają winę jego na podstawie art. 23 — 25 prawa prasowego z dnia 29-go lipca 1821 r., inni wywodzą, że wina księcia należy pod art. 87 kodeksu karnego, jako zamach na bezpieczeństwo kraju i podpada pod atrybucje sądu przysięgłych. Książę posiada wielką wstęgę legji honorowej, a jako taki, ma przywilej odpowiadania tylko przed sądem apelacyjnym (*cour d'appel*). Tak więc niewiadomo dotąd, czy senat zamieniony w trybunał w wykonaniu art. 9 swojej ustawy organizacyjnej, czy najwyższy sąd apelacyjny, w końcu czy ława przysięgłych będzie miała przyjemność rozprawiania z księciem Hieronimem o wartości plebiscytów, o idei wszechwładztwa ludu, o prawdziwie demokratycznych podstawach rządu i t. p. Byłoby pociesznem, gdyby „czerwony książę“ okazał się radykalniejszym demokratą od swych republikańskich sędziów. Czy frazesy księcia Napoleona byłyby szczeremi lub nie, w każdym razie miałyby siłę bezpośredniego oddziaływania na masy, którym książę tak czołobitnie schlebia w swoim manifeście.

Z tego krytycznego położenia wywiodłoby rząd przyjęcie wniosku Floqueta, gdyż mógłby naówczas bez sądu wydalić księcia, ale z drugiej strony wniosek ten jest nieco barbarzyński, już choćby dlatedo, że dotyka banicją zachowujących się poprawnie książąt orleańskich. Celem obejścia szkopułów tej *lex dura*, jaką wymyślił w gorączkowym porywie prefekt Sekwany, rząd zamierza wnieść przed izbę od siebie projekt do ustawy, upoważniającej go do przedsiębrania środków ostrożności prewencyjnej przeciw niesfornym pretendentom, tudzież do zmiany pewnych przepisów prawa prasowego. Izba przyjmie też zapewne albo projekt rządu, alboteż wielce doń zbliżony w metodzie przewidzianej kary wniosek dep. Fabra, przyzwalający pretendentów uważać za cudzoziemców i wydalać ich po za granice Francji w miarę uznania rządu.

Trudno o klęskę boleśniejszą od tej, jaką poniósł rząd francuski w sporze dyplomatycznym z Anglją o ów nieszczęsny Egipt. P. Duclerc żądał utrzymania *status quo ante* po stłumieniu powstania przez wojska angielskie; odpowiedziano mu — nie... P. Duclerc rzekł na to: jakże przeto wynagrodzicie Francję za uszczerbek, jaki wyrządzacie jej interesom, przywilejom, a wreszcie — czci narodowej? Odpowiedziano mu — pozwalamy twojemu reprezentantowi pozować na wielką figurę, chociaż będzie zerem, i przyznajemy ci prawo przewodniczenia w komisji długu publicznego! P. Duclerc, jak nieustraszony Bayard, walczył dalej... „Nie przyjmuję mankina!“ — wołał. — „A ja ci nic więcej nie dam!“ — odpowiadał flegmatycznie John Bull...

2)

TAJEMNICA MOJEJ ŻONY.

Z OPOWIADANIA MŁODEGO MAŁŻONKA

ULOŻYŁ

J. ALRYSSA.

(Dalszy ciąg.)

— *Mais, mon cher*! dajże pokój!... — *je connais mon monde*!... — trudno więc ażebym uwierzyła, by kobieta, chociażby najbardziej zakochana w mężu... bez stosunków z ludźmi... bez świata... szczęśliwą być mogła?!

— To też, jeżeli Wanda zapragnie, zbliżymy się do ludzi... zdaje mi się jednak, że to nie prędko nastąpi... nie zauważyłem bowiem, by tęskniła do świata, lub zabaw!...

— Kobieta piękna, młoda!... to byłoby *coś wyjątkowego*! — zawołała baronowa...

— Rzeczywiście Wanda różni się swem usposobieniem od wielu innych kobiet, które znałem!...

— Naprzykład? czem takiem?...

— Nie jest wcale zazdrosną!...—odparłem, chcąc dokuczyć pięknej Amelji, która zamęczała swych adoratorów ciągłemi podejrzeniami.

— Zazdrosną!?... — zawołała baronowa z nieudanem zdziwieniem. — Dwa miesiące po ślubie i już dałeś jej pan powód do zazdrości?... O ty! najgorszy ze wszystkich niedobrego!... — wołała dalej, niby to z oburzeniem, podczas gdy w oczach odbijała radość połączona z ciekawością.

Spostrzegłem, że jednem nieopatrznem słowem zaplątałem się porządnie... Podrażniona ciekawość mej ex-przyjaciółki nie zaspokoi się byle czem; niezaspokojona zaś puści wodze domysłom, które przy [illegible]anej mi *wyobraźni* pięknej gosposi szybko postać „czynów spełnionych“ oblecby mogły. Tego nie pragnąłem bynajmniej... chociażby ze względu na Wandę...

Widząc, że nic nie odpowiadam, pani Amelja pochyliła się ku mnie... i tonem dawnej poufałości wyrzekła:

— Bądźże szczerym ze mną!... wiesz przecie jak jestem wyrozumiałą!... Czy to co nowego?...—dodała ze znaczącem spojrzeniem...

— Ależ baronowo!... *quelle idée*! to był tylko żart! *façon de dire*!... Kochając Wandzię tak szczerze...

— *Excusez moi*!.., widzę, że byłam niedyskretna...—przerwała mi Amelja.—*N'en parlons plus*!...

Ktoś może mniej znający piękną panią dałby się złapać na to pozorne ustępstwo!—Ale ja!– Nie napróżno przecież odbyłem półtoraroczne studja!

— Baronowo! — rzekłem — pocóż mam taić drobnostkę, nie mającą żadnego znaczenia i tym sposobem dawać pole domysłom!... Żona moja, zwyczajem wielu młodych mężatek, lubi porządkować sama, na mojem biurku; raz więc, nie wiem doprawdy jakim sposobem, między masą papierów i rozmaitych szpargałów znalazła list kobiecy...

— Jakiej treści?...—zawołała żywo gospodyni.

— Treści?!... hm!... za którą wprawdzie ani prawo cywilne, ani nawet kryminalne nie pociąga piszącego do odpowiedzialności, którą jednak *bezwzględnie* potępią: mąż i żona, przekonawszy się, że w niej ich prawa są naruszone!...

— Czy był podpis na liście? — zapytała baronowa niespokojnie.

— Tylko pierwsza litera imienia.

— Zawsze to niegodziwie z pana strony zostawiać takie listy na biurku...

— Przysięgam pani, że się to stało przez nieuwagę! z wszystkich innych bowiem zrobiłem wspaniałe *auto-da-fé*...

Ta ofiara z mojej strony nie wiele widać pocieszyła p. Amelję, usta jej bowiem zacisnęły się nerwowo, na czoło wystąpiły fałdy.

A jakkolwiek nie ulegało wątpliwości, że w tej chwili nienawidziła mnie potężnie, szybko jednak umiała się przemódz i powróciwszy do poprzedniego tonu, obojętnej ciekawości, badała dalej.

— I cóż zrobiła pańska żona z tym listem?

— O tem, że go przeczytała, nie potrzebuję chyba nadmieniać, za powrotem zaś moim do domu oddała mi go, mówiąc ze śmiechem: „Trzebaż było kazać lepiej uprzątnąć wszystkie te *kawalerskie śmiecie*“.

W kącikach ust pięknej pani zarysował się znany mi uśmieszek.

— I pan znajduje *naprawdę* zachowanie się żony zupełnie naturalnem?...—wycedziła szyderczo.

— Najzupełniej! Cóż ją może obchodzić przeszłość, gdy teraźniejszość do niej należy?

Ironiczny uśmiech nie schodził z ust mego *vis-à-vis*... Milczeliśmy oboje.

— Powiedz mi, p. Wacławie, wiele kobiet znałeś w swojem życiu?—zapytała Amelja nagle.

— Rachunek cokolwiek przytrudny!— odparłem śmiejąc się, nie mniej jednak zdziwiony tym zwrotem w naszej rozmowie.

— Ma pan słuszność!... Następny za to powinien być łatwiejszym!... *Wiele* mógłbyś mi wyliczyć kobiet, które, kochając sam i mając ich wzajemność, nie były wcale zazdrosnemi?!...

Ten drugi rachunek nie był wcale tak prosty, jak to zapewniała p. Amelja, pomimo bowiem usilnych poszukiwań w archiwum przeszłości, żadne nazwisko takiej wyrozumiałej piękności na myśl mi nie przychodziło. Ratując się tedy wybiegiem odparłem:

— Pani wybaczy!... ale odpowiedź z mej strony jest niemożebną, dając ją, kompromitowałbym osoby, które mnie zaszczyciły swojem zaufaniem!...

— Ha! ha!—zaśmiała się baronowa—co za subtelne skrupuły!... I przed kim to robisz pan *te tajemnice*?... przedemną, która lepiej je znam od niego samego!... A może to tylko brak pamięci, sprobójmy

„W takim razie odzyskuję moją swobodę akcji!“ — wykrzyknął p. Duclerc. — „A no! skoro cię raz wyrzuciłem za drzwi z Egiptu, to trudnoż mi się i dziwić, że odzyskałeś swobodę akcji.“

W taki djalog dałby się streścić przebieg świeżo przegranej przez Francji kampanji dyplomatycznej, której upokarzającym epilogiem była poniedziałkowa mowa p. Duclerca w izbie, tak niezręcznie, chociaż z pozorami godności, usiłująca pokryć odwrót dyplomatyczny Francji w sprawie egipskiej. Obecnie poczyna sobie wyżłabiać już drogę w umysłach tamtejszych prąd spokojniejszych poglądów na położenie; ostatnie artykuły trzeźwiejszych pism francuskich, zwłaszcza kierujący dziś organ, *Siècle* p. Brissona, przemawiają już w tonie rezygnacji, który pozwala przypuszczać, że to duclercowskie „odzyskanie swobody akcji“ pozostanie tylko błyskotliwym frazesem, a nie wcieli się w żadne męzkie postanowienie. Głoszono wprawdzie z Kairu, jakoby konsul francuski otrzymał instrukcję wycofania Francji z międzynarodowych trybunałów i powrotu do kapitulacyj, przyznających konsulowi rzeczypospolitej przywilej sądownictwa w sporach obywateli francuskich z krajowcami, ale *Ajencja Havasa* zaprzeczyła wczoraj tej wieści, nieprawdopodobnej zresztą, bo przypisującej rządowi zdolność do wyszukania sobie zemsty wprost—dziecinnej...

Termin konferencji londyńskiej w sprawie dunajowej naznaczają na d. 4 lutego. Sprawa się odwleka ponieważ Austrja nie śpieszy z decyzją, dopóki nie otrzyma rękojmi, że wniosek Barrèra zostanie bez zmiany przyjęty; nie spieszy zaś tem mniej, że przypisywane Rosji zamiary co do zupełnej aneksji ramienia kilijskiego Dunaju nie mogą przypaść do smaku rządowi austrjackiemu. W razie gdyby w drażliwych tych pytaniach gabinety nie mogły się porozumieć przed otwarciem konferencji, być może, iż zakres jej działania ograniczy się na przedłużeniu pełnomocnictw europejskiej komisji dunajowej na rok jeden lub dwa.

Rząd egipski wygotował i za zgodą lorda Dufferina przedłożył khedywowi propozycje swoje co do przyszłego ustroju naczelnych władz krajowych. Tak brzmi tekst urzędowy wiadomości. Mówiąc otwarciej, trzebaby wystylizować ją poprostu tak: lord Dufferin wypracował projekt organizacji konstytucyjnej Egiptu i za pośrednictwem gabinetu przedstawił go khedywowi, jako sumę życzeń, wskazówek i postanowień rządu angielskiego. Według tego projektu, khedyw mianuje gabinet odpowiedzialny, złożony z dwunastu ministrów; dalej utworzoną zostaje „rada prawodawcza“, — której członków mianuje w połowie khedyw, w połowie ludność za pomocą systemu podwójnych wyborów—tudzież zgromadzenie narodowe czyli izba deputowanych (o nazwę na razie nie chodzi), która będzie wypowiadała zdanie ludności w pewnych specjalnych kwestjach. Parlament ten nie będzie miał władzy ustawodawczej, uchwalającej; wyobraża on tylko „głos z ludu“, coś w rodzaju chóru u starożytnych tragików greckich. Prawa zaś uchwala rada prawodawcza na inicjatywę, wyszłą z łona gabinetu.

Br. Z.

Przyczyny i skutki.

Byłoby niezmiernie interesującem zbadać, o ile finanse państwa wpływają na funkcjonowanie administracyjnej jego maszyny.

Jestto temat niewyczerpany prawie, poruszający masę spraw, napozór nic wspólnego ze sobą nie mających, a jednak jedna od drugiej zawisłych.

Szkoły, sądownictwo, urządzenia komunikacyjne, wszystko to ma swoją podstawę normalnego lub nienormalnego bytu w budżecie skarbu.

W ostatnich latach polityka finansowa Cesarstwa odznacza się wybitną tendencją oszczędnościową. Prawie wszystkie rozprawy administracyjne zmierzają do uszczupleń wydatkowych. Zmiany te są wprowadzane jako przepisy stałe, po pewnym jednak czasie praktyka przekonywa, że etaty nie odpowiadają potrzebie, że życia nie można wtłoczyć w szczupłe ich granice. Ztąd biorą znowu początek etaty dodatkowe, które z roku na rok zwiększają się, rosną i częstokroć przechodzą nawet wydatki na daną pozycję z przed reformy. Jestto naturalny wynik postępu w rozwoju stosunków.

Zkąd bierze początek ta tendencja oszczędnościowa, w jaki sposób się objawia, w jakiej mierze wpłynęły na nią lata deficytowe, to już pytania przekraczające ramy niniejszego artykułu.

Nie poruszając tej sprawy, nie możemy też roztrząsać omawianej tendencji w związku z rozmaitemi reformami w urządzeniach administracyjnych.

Poprzestaniemy tu na jednym szczególe, dotyczącym stopniowego wzmacniania etatu sądów w Królestwie.

Sądząc z tego faktu, że już od dość dawna etat normalny sądownictwa w okręgu warszawskiej izby sądowej jest uznany za niedostateczny, należałoby postawić naturalną alternatywę: albo liczba przestępstw i przestępców stale wzrasta, ilość spraw cywilnych stale się powiększa, przysparzając skutkiem tego czynności instytucjom sądowym, albo też niektóre władze sądowe nie są w stanie wypełnić w całości programu swojej działalności.

Przypuszczamy pierwsze, chociaż i drugie nie jest pozbawione cząsteczki słuszności; skład osobisty sądów nie zawsze jest kompetentny miejscowych warunków, przez co natrafia na liczne przeszkody, tamujące szybki wymiar sprawiedliwości.

Dlaczego liczba przestępstw u nas wzrasta? Dalecy jesteśmy od przypuszczenia, ażeby wzrost ten był wynikiem powolności instytucyj, ażeby przyczyna wstecznego ruchu leżała w sądach, rzucamy tylko pytanie powyższe do rozstrzygnięcia specjalistom... Zaprzeczyć się jednak nie da, iż w ostatnich kilku latach znacznie pomnożyły się wypadki kradzieży, rozbojów, nawet śmiałych i zuchwałych napadów, oporu wykonawcom zleceń administracyjnych itd. Słowem, na każdym kroku wyrastają bujne chwasty, jakie mają ścinać wyroki sądów. Ten obfity plon nienaturalnych stosunków zanieczyszcza kancelarje sądowe, pochłania uwagę i całą działalność sądzących, tak, iż częstokroć nawet dłuższy czas czekać musi na uprzątnięcie.

Że tak jest, tego najlepszym dowodem etaty dodatkowe, wzmacniające siły naszych sądów; jeżeli bowiem etaty te nie mają na celu ulepszeń osobistych, to mogą być skierowane jedynie ku temu, ażeby już istniejące władze rozporządzały większemi środkami, niezbędnemi dla szybkości wyroków.

Czy wzmocnienie takie jest zdolne uzupełnić wszystkie braki, to już rzecz inna, której w tem miejscu poruszać nie możemy.

Konstatujemy tylko fakt, o którym doniosły nam dzienniki rosyjskie.

Oto ministerstwo sprawiedliwości wyznacza na rok bieżący 82,450 rs. tytułem etatu dodatkowego dla instytucyj sądowych w okręgu warszawskiej izby sądowej, pewną kategorję spraw dotąd roztrząsanych w samych sądach okręgowych przenosi do sądów pokoju, powiększa ilość członków warszawskiego zjazdu sędziów pokoju, oraz innych zjazdów w miastach gubernjalnych i w tym celu wyznacza niezależnie od sumy powyższej 27,000 rs. również tytułem etatu dodatkowego.

Dla ścisłości wypada nadmienić, że pierwsza pozycja wydatkowa figurowała już i w r. z., ostatnia zaś występuje po raz pierwszy.

W zmianach zaznaczonych największą doniosłość zdaje się posiadać ograniczenie kompetencji sądów okręgowych na rzecz instytucji sędziów pokoju. O ile bowiem fluktuacja ta może przyczynić się do szybszego wyrokowania, o tyle też może spowodować powiększenie się liczby spraw, jakie przejdą do sądów pokoju. Każda bowiem instancja pierwsza, z natury swojej posiada szczuplejszy zakres władzy, cechujący ją jako instytucję łagodniejszą.

Zresztą, dotąd ściśle niewiadomo, jakiego rodzaju sprawy odjęte zostaną sądom okręgowym, nie możemy więc szerzej tej kwestji omówić. Jeżeli są to sprawy istotnie częściej od innych się wydarzające, to zmiana, o jakiej wspominamy, może korzystnie oddziałać. Zwykle bowiem bardziej przeciążonemi były sądy okręgowe, niż pokoju, zmniejszenie więc atrybucyj pierwszych z jednej strony,

---

we dwoje!... *Tiens*! zdaje mi się, żem już natrafiła: Julja, biedna dobra Julja... pomimo, że *mogła mieć powody*, nie dokuczyła ci nigdy swą zazdrością!... Amelja!... przy tak gwałtownem usposobieniu, umiała się jednak powstrzymać!... Adela nawet!...

Tu spojrzawszy na mnie, piękna oratorka urwała nagle, wybuchając spazmatycznym prawie śmiechem.

Pomimo woli poszedłem za jej przykładem.

Bo też, baronowa, jakby naumyślnie, wymieniała jedną po drugiej kobiety, od których swego czasu nie mało wycierpiałem.

Owa „biedna, dobra Julja“ zrobiła mi raz na wieczorze „scenę“ godną szekspirowskiego bohatera!... Młode i piękne dziewczę, z którem tańczyłem kontredansa, na moje prośby ofiarowało mi ponsową różę; Julja, jakkolwiek w drugim końcu salonu, słyszała widać wszystko, bo zaledwie zbliżyłem się do niej z różą w ręku, wyrzekła słodko: „Daj mi ten kwiat, chcę go powąchać“ etc., niechętnie, prośbie jej jednak uczyniłem zadość. Biedny kwiat!... okrutna Julja, zamiast napawać się jego wonią, poszarpała go w kawałki, pomimo mej reklamacji... Alboż i ta „panująca nad sobą Amelja“, dziś jeszcze pamiętam owo przyjęcie, z całym akompanjamentem spazmów, histerycznego śmiechu, wymówek, jakiego doznałem nazajutrz po raucie, na którym w czasie prześlicznego śpiewu pani Z... pozwoliłem sobie stać za jej krzesełkiem, a potem unosić się nad jej głosem!!

I wspomnienia, czerpane z własnego i drugich doświadczenia, nasuwały się tłumnie, a we wszystkich szukałem daremnie, już nie wyrozumiałości, ale chociażby neutralnego zachowania względem rywalki. Amelja miała słuszność, dotąd nie znałem ani jednej, z wyjątkiem chyba Wandy!...

Rzecz dziwna, ale po tych niespodziewanych reminiscencjach z czasów kawalerskiego żywota, owo tak naturalne przedtem zachowanie się żony zaczęło podlegać krytyce. Niezbyt jasno, ale zawsze jakaś nieufność wkradała się do mojego serca...

A tu baronowa, jakby czytając w mych myślach, dolewała oliwy do ognia, nawiązując wątek urwanej rozmowy.

— Cóż panie Wacławie? już pana więcej nie dziwi ten nagły zwrot w naszej pogawędce? Zrozumiałeś mnie, *n'est-ce pas?*

— Niezupełnie!—odrzekłem nie chcąc dać się jej przekonać.

— Bo jesteś nieszczerym lub nie chcesz *zrozumieć*—odparła z naciskiem. — Pozwól więc, że się wyrażę zupełnie jasno!... Pańska żona nie była obojętną na widok owego listu, ale tego *okazać nie chciała*!...

— Wybacz pani, ale nie mogę podzielać jej zdania. Kobieta młoda, dziecko prawie, nie umiałaby tak dobrze udawać!

— *Pardon*! Czy nie popełnię niedyskrecji, zapytując w jakim wieku jest pani Wanda?

— Skończyła lat 18!

— I pan „*to*“ nazywasz dzieckiem, nieumiejącem udawać!?...

— Oj mężczyźni! mężczyźni! i wam wydawać sąd o nas!? Adwokacie!—zawołała z jakąś dziwną gwałtownością—stawiam cały mój majątek w zakład, że *niema na świecie ani jednej kobiety, któraby nie przybrała w danym razie roli, jaką uzna za potrzebną*!

— Jeżeli żona pańska — mówiła dalej z coraz większą mocą—nie okazała żadnego gniewu, żadnej zazdrości na widok listu, który ją przekonywał, że nie ona pierwsza króluje w twem sercu, nie zrobiła ona tego przez wyrozumiałość lub miłość, lecz że *nie chciała*, lub *nie mogła*. .

— Baronowo! Na miłość boską! co chcesz przez to powiedzieć?—zawołałem, niemile dotknięty jej słowami.

Odpowiedź jednak nie zaraz nastąpiła; piękna pani bowiem milczała, i wsparłszy głowę o poręcz kozetki, z wzrokiem utkwionym w suficie, ztamtąd zdawała się czerpać natchnienie do dalszej polemiki.

Po niejakiej chwili dopiero oczy jej powróciły z tajemniczej wycieczki po rzeźbach plafonu, twarz przyoblekła się maską obojętności, tak naturalnej u kobiety, która dosyć przeżywszy, niczemu się już nie dziwi.

— Pytałeś mnie pan przed chwilą, co znaczą moje słowa—wymówiła powoli, jakby dla nadania swej mowie większego znaczenia. — Dziwi mnie to pytanie, wyszłe z ust człowieka, który, sądziłam, *powinienby* znać lepiej życie — a zatem i kobiety! Widzę, żem się pomyliła. Posłuchaj mnie więc drogi przyjacielu i chciej uwierzyć, że to, co mówię, jest wynikiem głębokich studjów natury kobiecej! Otóż ta „wątła istota“, o której tyle piszą wierszem i prozą mężczyźni,—nie znając jej wcale, której *pozorna* niestałość (sic), fantazje, sympatje, uczucia do rozpaczy was nieraz przyprowadzają,—jest jednak we wszystkich swych uczuciach i działaniach daleko *stalszą* i *konsekwentniejszą*, aniżeli wy sami, moi panowie! Cała rzecz w tem tylko, iż *główne sprężyny*, t. j. pobudki działania, pozostają zawsze w głębokiem ukryciu, podczas gdy małoznaczące kółka mechaniczne każdemu oglądać się dozwala. Dla tego też kobietę *zrozumie* i *odgadnie* tylko kobieta, a owe sławne sfinksy dla nas nie są wcale zagadką—zakończyła, poruszając wzgardliwie ramionami.

— Ze słów pani musiałbym tedy wnosić, że moja żona okazała się wyrozumiałą dla *jakichś* z góry obmyślanych przyczyn?

— Bezwątpienia!—wyrzekła stanowczo Amelja.

— Jakież to jednak mogą być te przyczyny?

— Pobłażanie jednej strony zmusza do takiejże względności drugą...

— Baronowo! — zawołałem oburzony, zrywając się z krzesła. — Słowa jej ubliżają mojej żonie! Nie chcesz pani przecież posądzać Wandy o...

— *Mais calmez vous donc*! — przerwała mi niecierpliwie. — Ach! jakiżeś pan gorączka! Są kwestje, o których wy, moi panowie, nigdy nie możecie spokojnie powówić! (*D. c. n.*)

z drugiej wzmocnienie osobistego składu zjazdów sędziów pokoju powinno wyrównać pracę dwóch tych instytucyj, a jednocześnie ułatwić im ich zadanie.

Skutek taki miało zapewne na względzie i ministerstwo sprawiedliwości, uchwalając zmiany wyżej wspomniane; jeżeli on istotnie nastąpi, środki ministerstwa dopną zamierzonego celu.

Dziś wszakże jest to jeszcze przypuszczenie.

Fr. Ol.

TEMPO DI VALZA.

Ona.

„Pajęczą nić łączącą nas
Sam zrywać chcesz — czyż ci nie żal?
Cierpliwym bądź, ją zerwie czas...
Nie mówisz nic?“

On.

„Cudowny bal!“

Ona.

„Tyś życia burz i smutnych scen
Spragniony znów: za długo już
Bawiła cię ostatnia z róż,
Precz rzucasz ją...“

On.

„Prześniony sen!“

Raz jeszcze obiegli wkrąg salę
Milczący i smutni oboje.
Ach, ona lubiła tak bale,
Szał zabaw i walce i stroje!
Dziś w kwiatach jej suknia balowa,
Lecz serce w żałobie — boleści,
I nie ma uroku nic dla niej...

I znowu ktoś rzekł: „Służę pani!“
Znów tańczy — lecz innej już treści
W takt walca wiedziona rozmowa:

On.

Uroczy walc! ożyłem znów
Na parę chwil, na jawie śnię —
Ach, wiecznie trwa czar takich snów...

Ona.

Tak sądzi pan?

On.

Ja kocham cię!

Ona.

Wyborny żart! cha, cha, cha, cha!
Pan maską też pokryłeś twarz?
Lecz szczęście, że tak krótko trwa
Karnawał...

On.

Miłość moją znasz
Od dawna już... wzgardziłaś ją
I ona dziś ubliża ci.
W twem sercu lód!... Co widzę? drżą
Łzy w oczach twych?...

Ona.

Cha, cha! — *merci.*

I kiedy spojrzała w zwierciadła,
Własnego się zlękła uśmiechu.
W jej piersi zabrakło oddechu
I z sali uciekła — i padła
Na klęcznik w samotnym buduarze
I w obraz Maryi wpatrzona
Pytała: czy on, czy też ona
Winniejszy i kogo Bóg karze?
Dlaczego on kocha ją właśnie,
Co serce oddała innemu?
A ona miłości zaś czemu
Nie wskrzesi, co dla niej gdzieś gaśnie?...

A Straussa walc z oddali jej
Przynosił śpiew, wśród łez się śmiał:
Idź, maskę też ty na twarz wdziej,
Odurzy cię twój własny szał!

Czesław.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

— Ministerstwo skarbu, jak zapewniają dzienniki rosyjskie, postanowiło obostrzyć dotychczasowe ustawy, dotyczące nadzoru lasów rządowych, oraz zwiększyć kary za kradzież leśną; również uledz mają zmianie przepisy odnoszące się do cięć leśnych.

— Według gazet rossyjskich, ministerstwo skarbu oświadczyło się za obłożeniem podatkiem handlu na jarmarkach, bez żadnego wyjątku.

— Rada państwa, jak zapewnia *Now. wrem.*, otrzymała już projekt pobierania opłaty handlowej od kolei żelaznych. Pozostający w służbie obowiązani będą wykupywać świadectwa handlowe (dla subjektów). Stacje kolejowe i warsztaty winny wnosić opłatę za świadectwa handlowe kupieckie.

— JW. naczelnik kraju jenerał Albedyński, z powodu słabości zdrowia, zdał pełnienie obowiązków głównodowodzącego wojskami warszawskiego okręgu wojennego pomocnikowi swemu, jenerałowi piechoty br. Krüdenerowi.

— Posiedzenia zjazdu przemysłowców górniczych Królestwa Polskiego pod prezydencją mianowanego przez ministerjum inżeniera górniczego r. t. Josse rozpoczną się w dniu 30-ym b. m.

— Należność kwartalna za dzierżawę miejsc pod stragany na rynkach za Żelazną bramą i na Starem Mieście ma być natychmiast ściągniętą; komisarze kasy ekonomicznej otrzymali odpowiednie polecenie od zarządu miejskiego.

— Na ulepszenia i zmiany w warszawskich bydłobójniach, mające być dokonane w r. b., kasa miejska asygnowała sumę rs. 5,300; przedewszystkiem zamierzono przebudować bydłobójnię na Pradze i odbudować spalone części szlachtuza na Rybakach.

— W magistracie rozpoczął się już pobór opłaty rocznej od psów w ilości rs. 1 od sztuki; osoby, które nie wniosą opłaty przed dniem 13-ym kwietnia r. b., będą musiały uiścić opłatę podwójną, to jest po rs. 2.

— Dla ułatwienia delegacji handlowej rewizji świadectw i dokumentów handlowych, mają być sporządzone listy imienne kupców i przemysłowców w obrębie każdego cyrkułu. Rozesłane w tych dniach szematy obejmują następujące rubryki: nazwisko, miejsce zamieszkania, rodzaj zajęcia, ilość subjektów handlowych, liczba robotników, liczba składów i uwagi. Listy te mają być gotowe do d. 31-go b. m.

— Z ofiarowanych przez mieszkańców miasta sum na utrzymanie przy cyrkułach izb ogrzewanych i rozdawania biednym drzewa pozostał już bardzo niewielki fundusz, a mianowicie rs. 176 kop. 64½; wskutek tego komisja przy zarządzie p. oberpolicmajstra postanowiła wstrzymać tymczasowo wydawanie biednym drzewa w naturze i ograniczyć się tylko na ogrzewaniu izb przy cyrkułach i wydawaniu przy mrozach wyższych nad 10 stopni herbaty gorącej z chlebem.

— Członkowie Towarzystwa opieki nad zwierzętami otrzymali na rok bieżący nowe bilety na blankietach koloru zielonego; służbie policyjnej polecono udzielać pomocy tylko zaopatrzonym w te nowe oznaki.

— Major Broniewski, dotychczasowy naczelnik straży ziemskiej powiatu warszawskiego, mianowany został nadzorcą więzienia śledczego przy ulicy Pawiej w miejsce p. Fałęckiego, którego zaliczono do kancelarji rządu gubernjalnego.

— W dniu dzisiejszym, o godzinie 5-ej po południu, odbędzie się walne zgromadzenie członków Towarzystwa dobroczynności.

— Towarzystwo dobroczynności zawiadamia, iż z zapisu ś. p. Rapackiej wakuje zasiłek w kwocie rs. 180 rocznie dla ubogiej rodziny, której syn uczęszcza do szkoły; podania wnosić należy do kancelarji Towarzystwa po koniec b. m.

— Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej, jak się dowiadujemy ze sprawozdania za rok 1882-gi, miało wpływu ogólnego wraz z remanentem z roku 1881-go rs. 15,016 kop. 49. Z sumy tej wydatkowano: rs. 13,447 gotówką biednym, rs. 528 na pogrzeby 75 osób dorosłych i 154 dzieci, na opał dla biednych rs. 430 kop. 98 itp. Remanent na rok 1883 ci w gotówce rs. 372 kop. 71. W roku sprawozdawczym biuro wsparło 2,224 rodzin lub osób pojedyńczych.

— W tych dniach zmarł, przeżywszy lat 79, z tych 54 w kapłaństwie, ks. Jerzy Lewkiewicz, proboszcz parafji Sztabin, w powiecie augustowskim, gubernji suwalskiej.

— W dniu wczorajszym zgasła w Meranie Teresa z ks. Lubomirskich ks. Radziwiłłowa. Ś. p. Teresa była córką ks. Jerzego i Cecylji z hr. Zamoyskich Lubomirskich. Młoda pani ta wzbudzała żywy podziw swą rzadką urodą i cennemi przymiotami zacnej duszy.

— **Ze Lwowa donoszą nam, iż w stanie zdrowia** hr. Romanowej Potockiej zaszło znaczne polepszenie.

— Z teatru i muzyki.

* Dziś w teatrze wielkim drugi występ p. Brajninowej.

Pani B. po raz wtóry odśpiewa „Aidę“.

* Repertuar teatru wielkiego zapowiada na przyszły tydzień w poniedziałek: „Coppelję“, we wtorek i czwartek „Fausta“ z p. Brajninową, we środę „Pana Twardowskiego“, w piątek „Halkę“, w sobotę „Aida“, w niedzielę „Hamlet“.

* „Syn Giboyera“ z Królikowskim i Żołkowskim w rolach głównych wznowiony będzie w nadchodzącą środę.

* Dziś Sarasate odbywał próbę orkiestrową z jutrzejszego koncertu w salach redutowych.

* Reżyserja teatru rozmaitości zająć się ma wystawieniem szwedzkiego dramatu Björnson-Björnsterna „Bankructwo“.

* Nieznużone grono amatorów wykonało wczoraj w teatrze dobroczynności trzy jednoaktowe utwory Abrahamowicza, Giocoso i Szobera.

Rzeczy te grano z wielkiem życiem i pewnością.

Odznaczyli się, jak zawsze, pp. Piramowicz, Bukaty, Kwiatkowski, panie Dziadulewiczowa i Rożniecka.

Do przedstawienia tego wrócimy jeszcze po poniedziałkowem powtórzeniu zajmujących utworów.

— Gimnazjum ośmioklasowe na Pradze.

Wspominaliśmy wczoraj, iż sprawa gimnazjum praskiego wchodzi na dobre tory.

Dziś zaś dodać możemy, iż rzecz ta została już ostatecznie załatwiona...

Oto brakującą sumę 1,000 rs., potrzebną dla utworzenia funduszu szkolnego, złożył dziś jeden z współwłaścicieli wielkiego zakładu fabrycznego na Pradze.

Tak więc dzięki ofiarności sfer przemysłowych i żarliwym staraniom obywateli, Praga mieć będzie wkrótce własne, tyle jej potrzebne, gimnazjum.

— Wierne sługi.

Rada miejska dobroczynności publicznej, stosując się do zapisu ś. p. Adama Chojnackiego, przyznała niżej wymienionym sługom za długoletnią i nieprzerwaną służbę u jednych państwa następujące nagrody:

a) nagrodę pierwszą w sumie rs. 150 Wilhelminie Wagnerównie za lat 32 i miesięcy 5 u p. Kazimierza Majera, i

b) nagrodę drugą w sumie rs. 75 Tekli Smoleńskiej za lat 29, miesięcy 3 i dni 13 służby u p. Józefa Huissona.

Nagrody te wręczone zostały wymienionym osobom w obecności ich służbodawców.

— Z karnawału.

Sześćset blisko osób znalazło się wczoraj w salonach ratuszowych na balu, urządzonym staraniem p. Gabrjeli Wrotnowskiej na rzecz szpitala dla dzieci.

Bal ten, jak wiadomo, ma za sobą świetną tradycję, która i tym razem stwierdziła się w pełni.

Towarzystwo było wykwintne w całem znaczeniu tego słowa, ożywione wielce, choć mniej strojne, co mu się chwali...

Wytrawni koneserowie niemało też byli zdziwieni reformą kostjumów damskich, które na... zanglezowaniu wielce zyskały.

Pląsy, rozpoczęte o godzinie 10-ej polonezem przy dźwiękach wybornej orkiestry Lewandowskiego, przedłużyły się do godziny 3-ej.

Prowadził je zgrabnie p. K. D., doświadczony na trudnem polu tem bojownik.

Galerje ubrane też były doskonale żywemi kwiatami, do których zwracały się napróżno spojrzenia parterowych ogrodników...

Protektorka szpitala i gospodyni balu, p. Wrotnowska, czyniła honory domu z wdziękiem i kunsztem, którego mało już dziś u pań naszych pozostało śladu...

Drugi wieczór na cel dobroczynny odbędzie się w przyszły wtorek dla 23-go b. m.

Zabawę taneczną, poprzedzoną koncertem, urządza komitet warszawskiego domu schronienia („Przytulisko“).

Rzeczony dom, ćwierć wieku blisko istniejący, dziennie 40-ci osób utrzymujący, nie posiada żadnych stałych funduszów i musi w ten sposób apelować do dobroczynności publicznej.

Sądząc po przygotowaniach, zabawa będzie ożywioną a „Przytulisko“ zyska pożądany zasiłek.

Jutro wreszcie dwie maskarady, jedna na... wosku w salach redutowych, druga na... lodzie stawu w ogrodzie Saskim.

— Niezaspokojona potrzeba.

W dniu wczorajszym zrobiono gospodarzowi pe-

wnej restauracji zarzut z tego, iż w zakładzie nie ma garsona... francuza!

Pokazuje się, iż mamy jeszcze wiele pierwszorzędnych niezaspokojonych potrzeb...

= Pułapka na próżność.

Pod tym tytułem czytamy w *Gaz. Handl.* co następuje.

„W kilku tutejszych pismach znaleźliśmy wzmiankę o zaszczytnem odznaczeniu pewnego tutejszego wynalazcy przez włoskie towarzystwo akademickie w Neapolu.

Obecnie dowiadujemy się, iż podobnemi odznakami udekorowano bardzo wielu mniej zasłużonych obywateli tutejszych, i że, jak się ostatecznie pokazuje, jest to pułapka ze strony *spekulacyjnej* akademji, szafującej orderami komandorskiemi w zamian za 100 do 140 fr., którą to cenę każe sobie ona płacić nominalnie za koszta, a właściwie za próżność żądnych zaszczytów.

Przed temi sidelkami ostrzegamy łatwowiernych, posiadając w naszej redakcji dowód przekonywający, gdyż oryginalną nominację na komandora udzieloną pewnemu tutejszemu kupcowi, wraz z listem jego, w którym zapewnia, że niczem godnem takiego zaszczytu ludzkości nie uszczęśliwił.

Nb. ordery i godności rozdawane bywają bez żadnej inicjatywy ze strony niezasłużonych a szczęśliwych"...

= Chrzest.

W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) przyjęła w dniu wczorajszym chrzest św. izraelitka G. Sachsenhausówna, licząca lat 17.

Na chrzcie św. nadano jej imiona Marja Józefa.

= Jeszcze o... alimenta!

Pierwszy wydział karny sądu okręgowego roztrząsał w dniu wczorajszym sprawę J. F., wnoszącej akcję o alimenta przeciwko panu L.

Poszkodowana skarżyła się, iż dostaje tylko 10, 20 kop. lub rubla miesięcznie na utrzymanie dwojga dzieci p. L., podczas gdy tenże „innym robi kosztowne podarki"...

P. L. tłumaczył się, iż pobiera 41 rs. pensji miesięcznej, nie może więc „dużo wydawać"...

Sąd skazał tak J. F. jak i p. L. na pokutę kościelną, pierwszej zaś przyznał prawo do 5 rs. tytułem miesięcznych alimentów, do zamążpójścia dzieci.

P. L. opuścił salę z... uśmiechem, p. F. z... płaczem.

= Na lodzie.

W dniu wczorajszym około godziny 4½ na samym środku Wisły ślizgał się 12-letni Walery Z.

Nagle lód załamuje się i nierozważny chłopiec wpada w wodę i tonąć zaczyna.

Spostrzegł to jednak znany zbawca tonących, wioślarz Zaremba, i przybiegłszy nad otwór w lodzie wybity, zrzucił z siebie wierzchnie ubranie i koniec jego podawszy walczącemu z falami chłopcu wydobył go z wody...

Przerażonego odstawiono do kancelarji cyrkułowej, gdzie udzielono mu natychmiast pomocy, ogrzano i osuszono.

Chłopiec zdrów, dziękując zacnemu Zarembie za ratunek, powrócił do domu.

= Nagła śmierć.

Utrzymujący szynk przy placu Trzech krzyży, Józef B., wczoraj w mieszkaniu swojem przy ulicy Czerniakowskiej, pod nrem 11, zmarł nagle.

Przyczyną śmierci był atak apoplektyczny.

= Wypadki.

* Na targu za Żelazną Bramą dwaj handlarze znaleźli ciężar wagowy.

Pomiędzy szczęśliwymi znalazcami wszczęła się zawzięta kłótnia.

W zapale jeden z przeciwników Szyja F. rzucił ciężarem w górę, a funt spadając trafił w przechodzącego handlarza Kelmana G. i silnie go zranił.

* Na Nalewkach przy spuszczaniu z balkonu drugiego piętra wielkiego szyldu, przez nieostrożność zraniony został ciężko Lewek G., 72 letni starzec.

* Na moście z powodu wielkiego natłoku wozów M. najechał na Macieja K. i przyprawił go o szwank silny.

* Dziecię płci męskiej podrzucono w sieni domu przy ulicy Bonifraterskiej.

Również na Rybakach pod nrem 1 znaleziono podrzuconego chłopca.

* Na Krochmalnej pod nrem 15 i na Pradze pod nrem 192 zapaliły się sadze.

W obu wypadkach ogień ugasili mieszkańcy.

= Dla zachęty!

Bardzo pochlebnie o suknach wyrobu naszych fabryk wyrażają się kupcy w Charkowie, dokąd z powodu odbywającego się jarmarku wysłano znaczną partję z Tomaszowa i innych fabryk Królestwa.

Sukna te zdaniem kompetentnych w niczem nie ustępują najlepszym zagranicznym wyrobom.

= Nowa komunikacja.

Sprawa zaprowadzenia komunikacji tramwajowej pomiędzy Łodzią, Ozorkowem i Pabjanicami, jeżeli mamy wierzyć informacjom gazet petersburskich, znajduje się na dobrej drodze.

W przedmiocie tym odbywają się obecnie w Petersburgu pertraktacje, które temi dniami doprowadzone być mają do końca.

= Dowód uznania.

Straż ogniowa ochotnicza w Łodzi otrzymała 700 rs. od siedmiu towarzystw asekuracyjnych, w których ubezpieczoną była spalona niedawno fabryka Scheiblera.

Towarzystwa te przez udzielenie owej zapomogi dały wyraz swego uznania pożytecznej działalności miejscowej straży ogniowej, której zawdzięczają zapobieżenie większej pożodze.

= Cmentarzysko pogańskie.

W dobrach Kempie, własności p. Feliksa Szańkowskiego, w miechowskiem, dostrzeżono niedawno starożytne cmentarzysko.

Dotąd pozostaje ono niezbadanem.

Tylko liczne odłamki popielnic na gruntach w pobliżu wsi Zabrodzia, ślady ognisk, kamieniami w czworobok ocembrowanych, mnóstwo kości i skamieniałego dziś popiołu— wszystko to każe się domyślać, że wprawne oko i ręka archeologa znajdą tu obfity plon poszukiwań.

Kempie leżą za miasteczkiem Żarnowcem, gdzie dotąd stoją ruiny dworu żony Kazimierza Wielkiego.

Miejscowość tę przerżnie wkrótce linja drogi żelaznej iwangrodzko-dąbrowskiej, może więc inżenierowie i technicy przy prowadzeniu robót ziemnych zwrócą uwagę na bogactwa starożytnicze, ukryte w wnętrzu gruntów okolicznych.

A może który z archeologów naszych pośpieszy na miejsce?...

W redakcji naszej złożył p. L. Dobrzelewski z Radomska kilka szczątków wykopalisk z Kempia, które wraz z rogiem jelenim, niezwykłych, przedhistorycznych rozmiarów, znalezionym na gruntach wsi Dzbanki, przeznacza na sprzedaż z zastrzeżeniem, ażeby osiągniętą ztąd sumę włączyć do funduszu na pomnik Adama Mickiewicza.

A więc... kto da więcej?

= Na pamiątkę.

W katedrze płockiej kosztem rolników ma powstać nowy ołtarz na pamiątkę oczynszowania włościan.

Ks. biskup Gintowt przygotował odpowiedni w tym celu napis.

= Dla uczniów.

Urządzony w tych dniach w Kielcach teatr amatorski przyniósł dochodu czystego 331 rs. 41 kop.

Sumę tę przeznaczono na wpisy dla niezamożnych uczniów miejscowego gimnazjum.

= Na cele dobroczynne.

Rada opiekuńcza zakładów dobroczynnych powiatu sieradzkiego, pragnąc wzmocnić swoje fundusze, urządza w dniu 27-ym b. m., o godzinie 5-ej po południu, teatr amatorski zakończony balem.

Nazajutrz znów dany będzie wieczór taneczny w tualetach... nie balowych.

Bilety nabywać można u zarządzającego kancelarją rady, p. Maciejowskiego w Sieradzu.

= Długowieczność.

W parafji Długosiodło, w łomżyńskiem, zmarł włościanin Jan Rutkowski, ktory dożył wysokiego wieku lat 103.

Zmarły do ostatnich chwil życia zachował czerstwe zdrowie.

= Zażegnane niebezpieczeństwo.

Dochodzą nas nowe szczegóły o zatorze na Wiśle, które tem skrzętniej komunikujemy naszym czytelnikom, ile iż dziś zażegnane niebezpieczeństwo, jeżeli w przyczynach swych nie będzie doszczętnie usunięte, może wystąpić z wiosną coraz groźniej.

Przed kilkunastoma dniami utworzył się wielki zator na Wiśle w głównym korycie rzeki pod wsią Tarnowem, naprzeciwko Magnuszewa.

Poziom rzeki tak silnie się podniósł, iż woda przeszła przez wał, okalający obszerną kępę i zalała zupełnie grunta folwarków Bączki i Podłęże, należących do dóbr magnuszewskich, oraz wsi włościańskich Kraski, Podwierzbie i Ostrowy, na tejże kępie pobudowanych.

Z pomocą przyszedł zarząd inżenierji gubernjalnej w Siedlcach.

Przysłano z Iwangrodu trzydziestu żołnierzy i dwóch oficerów, którzy dotąd jeszcze wyrzynają w zatorze rów, kilkanaście łokci szerokości mający, spuszczając oderwane minami prochowemi odłamy do Wisły, połową swojej szerokości płynącej.

Rzecz dziwna, iż w całej tej sprawie inżenierja rzeki Wisły zachowała się zupełnie biernie...

Dotąd zdołano otworzyć dopiero pół wiorsty rowu, t. j. dziesiątą część zaledwo całej długości pięciowiorstowego zatoru.

Jeżeli więc robota będzie prowadzona dalej z tak małą jak dziś siłą, zwężone do połowy koryto Wisły zostanie do reszty zatamowane, a z wiosną, przy pierwszem puszczaniu lodów, wał magnuszewski, który dotąd mimo naporu wody trzyma się jeszcze, może być zerwany.

Wówczas też Wisła całą masą wody może się wylać w bogatą dolinę Magnuszewa...

Przypuszczamy, iż niebezpieczeństwo to dobrze jest znane policji rzecznej i że ta nie omieszka zażegnać klęski środkami, jakie są w jej mocy.

= Śmierć z przemarznięcia.

We wsi Piaski, na Podlasiu, znaleziono na drodze pod krzyżem człowieka ubogo ubranego, skostniałego od zimna.

Był to, jak się później okazało, Józef H., organista, poszukujący pracy.

Udzielona mu pomoc okazała się bezskuteczną.

Ze świata.

× **Klub adwokacki.** W Krakowie zawiązał się klub adwokatów w celu wzajemnego porozumienia się i przestrzegania godności stanu adwokackiego.

× **Rewizja krakowskiego budynku teatralnego** odbyła się przedwczoraj. Komisja z dyrektorem budownictwa Niedziałkowskim na czele zawyrokowała, iż... „wszystko w porządku," jak mówi p. Figaszewska...

× **Bal na pomnik Mickiewicza** w Krakowie, mniej nieco liczny niż w poprzednich latach, ożywiony natomiast niezwykle, odbył się dnia 18-go b. m. Tańce rozpoczął polonezem prezydent miasta Weigel z hr. Badeniową na czele; do mazura stanęło czterdzieści przeszło par, ochocza zaś zabawa zakończyła się o godzinie 4-ej rano.

× **Gambetta-szwajcarem.** Rodzina Gambetty według wersyj jednej z szwajcarskich gazet, ma być jakoby pochodzenia szwajcarskiego. We włoskiej Szwajcarji, w wiosce Intragna, położonej na zachód od Locarno, żyją dotąd potomkowie starej rodziny tegoż nazwiska. Ztamtąd miał jakoby pewien ubogi kominiarz przesiedlić się do Cahors, gdzie został wkrótce zamożnym kupcem. Kupiec ów był właśnie ojcem Gambetty. Ile w tem przypuszczeniu prawdy — bodaj iż nikt nie wie.

× **Warjat ministrem.** O ciekawym wypadku rozpowiadają gazety francuskie. Kiedy się tworzyło wielkie ministerjum Gambetty, przez kilka dni zanim wszystko się uorganizowało, panował w gmachach ministerjalnych pewien nieład, który zwykle w takich razach się powtarza... Korzystając z tego nieładu, jakiś człowiek, niedostrzeżony przez nikogo, wsunął się do lokalu ministerjum spraw zagranicznych. Nazajutrz służbowy woźny ministerjalny zasypiał sobie najsmaczniej, wiedząc, iż go nikt jeszcze do usługi powołać nie może, kiedy nagle z gabinetu ministerjalnego rozległ się silny odgłos dzwonka. Zdumiony woźny wstaje i ubiera się naprędce, biegnie co żywiej do gabinetu i widzi tam jakiegoś człowieka, rozwalającego się w łóżku dla Gambetty przeznaczonem... „Czy gotowa kąpiel dla mnie? pyta się ów człowiek woźnego. U mnie jest we zwyczaju codzień zrana brać kąpiel. Proszę się pośpieszyć." Woźny tak był zagałuszony, iż nie umiał na to nic odpowiedzieć. Nic dziwnego, że pewne zwątpienie go ogarnęło... Widział on od pewnego czasu tylu zmieniających się ministrów, iż zadawał sobie pytanie, czy przypadkiem mimo jego wiedzy nowy jaki minister nie został zanominowany. W każdym razie dla wyjaśnienia rzeczy postanowił udać się do szefa personelu p. Renac. P. Renac pośpieszył natychmiast do gabinetu i zapytał nieznajomego: „Kto pan jesteś?" — „Kto pan jesteś sam?" odpowiedział tamten surowym tonem. — „Nazywam się Renac i jestem szefem personelu ministerjum spraw zagranicznych." — „A ja jestem ministrem i udzielam panu dymisję..." P. Renac zrozumiał bezzwłocznie z kim ma do czynienia i posłał po ajentów policyjnych. Pokazało się, iż nieznajomy był krawcem paryskim, któremu manja wielkości, jak to się czasem zdarza, przewróciła w głowie i zdawało mu się, że otrzymał nominację na ministra. Dotychczas niedoszły minister siedzi jeszcze... w domu obłąkanych.

× **„Dwie rzeczy** należy przedewszystkiem i zawsze starać się uratować — powiada Rochefort w swym *Intransigeant* — najpierw kasę — a potem pozory..." Na tym aksjomacie spoczywa cała etyka socjalna Rocheforta *et consortes!*

× **Ciekawe rezultaty.** Pp. Dieudonné i Coquelin opłaciła się sowicie ich podróż. Oto rezultat dwumiesięcznej wycieczki. P. Coquelin otrzymał z podziału 120,000 franków. Dyrektorowie zaś Dieudonné i Schürmann zyskali na czysto 83,000 franków. Cały zysk z 55 przedstawień wyniósł 421,307 fr. 55 centymów. Jest to już wiele, ale nic jeszcze w porównaniu z zyskiem Sary Bernhardt, która z podróży swojej po Europie i Ameryce

przywiozła na swoją część przeszło... 1,500,000 franków! Prawda, iż niebawem artystka straciła 450,000 franków na bankructwie pokrewnego bankiera, u którego umieściła te pieniądze. Po spłaceniu więc długów i zliczeniu kosztów, jakie wyniosło zbytkowne urządzenie dwóch teatrów, które artystka pod firmą syna wzięła w dzierżawę, oraz bardzo kosztownem urządzeniu „gniazdka" dla siebie i nowopoślubionego męża, pomimo tego ogromnego zarobku okazał się... minus w kasie. Ale Sarah Bernhardt nie troszczy się tem bardzo. Obecnie sprzedaje ona swoje brylanty, które szacowane są na 300,000 do 400,000 franków, a przyniosą zapewne więcej, skutkiem zapału z jakim francuzi rozkupują klejnoty rozsławionych artystek... Następnie Sarah Bernhardt wybiera się w nową podróż artystyczną do Wiednia, Petersburga, Warszawy etc., a ma nadzieję, iż zysk z tej podróży pokryje w zupełności deficyt!... Wieści o rozwodzie Sary były jak się zdaje kłamliwe i artystka wytacza podobno proces redakcji dziennika, która pierwsza tę wieść puściła w obieg. Widocznie Sara Bernhardt bardzo się lubuje w... procesach.

✕ **Na wystawie stenograficznej w Paryżu** zwiedzający mieli sposobność porównania ze sobą ani mniej, ani więcej, tylko 84 metod stenografji! Pierwsza z nich, wynalazku szkota Ramsay'a, pochodziła z roku 1683-go. Dwiema największemi osobliwościami wystawy były: kartka korespondencyjna mieszcząca w sobie 44,000 słów, oraz stenograficzne wydanie Biblji.

✕ **Komunikacja z księżycem** nie wydaje się niektórym ludziom niemożliwą do urzeczywistnienia. Przed niedawnym czasem zmarły węgierski adwokat Kan zapisał peszteńskiej akademji 200 dukatów dla przeznaczenia takowych jako nagrodę temu, kto w pewnym przeciągu czasu rozwiąże pomyślnie to zadanie. Legat ów w razie niewynalezienia przez nikogo środka komunikacji z mieszkańcami księżyca miał, stosownie do klauzy testamentu nieboszczyka, przypaść akademji. Akademja bez namysłu zgarnęła 200 dukatów — bodaj że słusznie...

✕ **Wynalazek.** Amerykański *Enginnering* donosi o wynalazku maszyny do pisania, za pomocą której w ciągu minuty sto wyrazów na papier przenieść można. Tylko, czy to nie... humbug?

✕ **Trupa amerykańska** przedstawiająca mękę Bożą, na wzór widowisk w Oberammergau, ma w swojem gronie nadobną polkę, Józefę Rutkowską, z powodzeniem wykonywającą jedną z ról głównych.

✕ **Trzyletni morderca.** W pobliżu „Porta San-Lorenzo" w Rzymie bawiły się dzieci... Mały Luigi znajdował szaloną rozkosz w rzucaniu piasku w oczy trzyletniemu swemu przyjacielowi, Natale. Ten ostatni zaczyna gniewać się, prosi, krzyczy, wreszcie biegnie do kuchni, chwyta nóż i przebija nim natręta. Można sobie wyobrazić rozpacz nadbiegłych rodziców na widok zbroczonego krwią dziecka. Prawnej kary niema naturalnie na... trzyletniego mordercę!

✕ **Racja.**

— Na dychawicę niema jak pigułki Guyota!

— Zapewne, alež ja cierpię już pięć lat, zażywając je bezustannie.

— To dowodzi, iż choćbyś jeszcze dziesięć lat cierpiał, zawsze brać je należy...

✕ **Czułe wynurzenia.**

— Czy słyszałeś, iż Anzelma skazano na 10 lat więzienia za to, że porzuciwszy żonę, wszedł w powtórne związki?

— Co za szkoda, że mnie, chociaż raz żonaty jestem, przed ślubem do kozy nie wzięto...

✕ **Dar!**

— Coś dał żonie na imieniny?

— Sitko do herbaty, ale... na 24 osób!...

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Pani A. Starzyńskiej.* — Dla rodziców i uczących wydaną jest w języku rosyjskim publikacja, której w tutejszych księgarniach dostać można, mieści ona w sobie szczegółowe informacje, o jakie sz. pani zapytuje. Wedle takowej, instytut leśnictwa istnieje tylko w Nowej-Aleksandrji (Puławach).

— *Panu L. K.* — Nie będzie.

— *Uczniowi.* — Nie dla *Kurjera.*

— *Panu Y. Z.* — Znaczenie szarady w nrze 247-ym z r. z. „Pijak".

— *Panu Janowi Sz.* — Udaj się pan do p. Wincentego Rapackiego, artysty i pisarza dramatycznego.

— *Mitrędze.* — Nie.

— *Panu H. B.* — Redakcja *Sylwana*, pisma leśnego, Lwów.

— *Pani F. R. K.* — Wpływ zły — zmienić instruktora. Podręcznik Baine'a.

— *Studentowi.* — A cóż np. dla Kościuszki?

— *Panu P. G.* — „Czemu?" — nie wiemy, ale drukować nie będziemy.

— *Prenumeratorce z Wilna.* — Kosztuje rubli 20 kop. 50. — Bawi we Florencji. — Do usług zawsześmy gotowi.

— *Panu S. Bych. w Warszawie.* — Dotąd nie wyszła. Smolna, 9.

— *Panu E. W. Rapińskiemu.* — Szło o historję ekonomji politycznej, która „o ile nam wiadomo" nie była tłumaczoną. Skutkiem pomyłki pióra wypuszczono wyraz „Historji", ztąd pańskie zgorszenie! Zwracamy jego uwagę, żeśmy użyli wyrażenia: „o ile nam wiadomo". Referent nasz posługuje się Estreicherem, i właśnie tam wzmiankowanej pozycji nie znalazł. Być może, iż jest pod innym tytułem.

— *Prenumeratorowi z ulicy Pawiej.* — Ale gdzież tam!

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego:*

Na kasę pożyczkową dla rzemieślników cyrkułu VIII.

Ksawery Smoliński rs. 25.

Na pogorzelców Berdyczewa

L. J. Szotenstein rs. 10, L. T. rs. 3.

Dla najbiedniejszych.

P. Jo. rs. 5, M. G. rs. 1.

Na budowę kościoła św. Barbary

M. M. K. rs. 100.

Dla Zambrzyckiego, Ogrodowa nr 36.

Rodzina Dz. rs. 1 k. 60, B. K. rs. 1.

— Zebrane przy wieczerzy wigilijnej przez Marję S. w Sosnowcu rs. 1 k. 80, składa się na pomnik Mickiewicza.

— Zebrane w Modzelach, jako karę za mylne mnożenie i dzielenie przez cyfrę 7 od pp.: Feliksa Szcz., Hilarego Ostr., Bronisława Jawo., Adama Pasz., Tomasza Piw., Marcelego Sum. i Karola Kl. rs. 15, składa się na pomnik Mickiewicza.

— Dla uczczenia rocznicy śmierci ś. p. Wandy Szumowskiej, składa się rs. 2 k. 50 dla najbiedniejszych.

— Od p. J. Bl. w rocznicę śmierci żony, składa się rs. 1 k. 20 dla najbiedniejszych.

— Rs. 3 dla pozostałych nieszczęśliwych istot po strasznym wypadku w Berdyczowie. Śpieszmy z datkami bo to zima! *Krakowianin.*

Nekrologja.

† Ś. p. Faustyna z Buchowieckich **Ponikwicka,** po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zakończyła życie d. 18 stycznia r. b., w dobrach swoich Sarnów, w powiecie łukowskim położonych, przeżywszy lat 62. Wyprowadzenie zwłok do kościoła w Jeleńcu, odbędzie się d. 21 stycznia r. b., o godzinie [illegible]-ej po południu, pogrzeb zaś na cmentarzu w Tuchowiczu d. 22 stycznia r. b., o godzinie **11-ej** zrana. —246—

† Ś. p. Józef **Brykner,** obywatel miasta Warszawy, zmarł w dniu wczorajszym. O dniu i godzinie pogrzebu klepsydry doniosą. —254—

† Ś. p. Ryszard **Bayer,** urzędnik firmy Lillpop, Rau i Loewensztein, przeżywszy lat 70, zakończył życie dnia 19 stycznia r. b. Pozostała w smutku żona z synem zaprasza przyjaciół i kolegów zmarłego na wyprowadzenie zwłok na cmentarz wyznania ewangelicko-augsburskiego odbyć się mające w poniedziałek, dnia 22 b. m., o godzinie **1-ej** po południu z kaplicy ewangelickiej przy ulicy Mylnej. —251

† W dniu 19 stycznia r. b. przeniosła się do wieczności po długich cierpieniach ś. p. Marja **Weiss,** żona Józefa, obywatela i majstra dekarskiego, w wieku lat 61. Pozostały w smutku mąż i dzieci zapraszają krewnych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok w dniu 21 b. m., w niedzielę, o godzinie **3-ej** po południu, z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania, odbyć się mające. —238—

† Dnia 19 b. m. rozstała się z tym światem ś. p. Zofja z Boudllów **Gajewska,** po krótkich lecz ciężkich cierpieniach. Pogrzeb odbędzie się dnia 21 b. m. w niedzielę, w m. Łodzi. —255—

† Ś. p. Stanisława z Bonoldich **Cieszkowska,** po krótkiej i ciężkiej chorobie zmarła w dniu 31 grudnia r. z. w Libawie, pozostawiając w ciężkim smutku męża, matkę, siostrę i córkę. —240—

† W poniedziałek, dnia 22 b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Julji z Szczepanowskich **Thiell,** odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jej duszy w kościele powązkowskim o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostały mąż z rodziną zaprasza przyjaciół i znajomych. —245—

† W poniedziałek, dnia 22 b. m., odprawioną będzie żałobna wotywa za całą familję **Gostyńskich,** w kościele Panny Marji na Nowem-Mieście, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała rodzina uprzejmie zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —228—

† W poniedziałek, dnia 22 b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Jana Nepomucena **Pągowskiego,** odprawioną zostanie za spokój jego duszy o godzinie **10-ej** zrana, msza św. żałobna, w kościele św. Krzyża, w kaplicy Matki Boskiej, na którą pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego. —235—

† Dnia 22 b. m., w poniedziałek, o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele św. Aleksandra, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Zofji z Jugmanów **Szczerbińskiej,** odbędzie się żałobne nabożeństwo za jej duszę, na które pozostały mąż wraz z dziećmi uprzejmie zaprasza krewnych, życzliwych i znajomych. —236—

† W dniu 23 b. m., we wtorek odprawioną będzie wotywa jako w dniu imienin ś. p. Marji z Lechowskich **Czernik,** za jej duszę w kościele św. Karola Boromeusza, o godzinie **10-ej** zrana, na którą stroskani rodzice zapraszają krewnych i przyjaciół. —243—

† W poniedziałek, dnia 22 b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Seweryna **Brandel,** odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jego duszy w kościele ś. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała żona i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —227—

† Dnia 22 b. m., w poniedziałek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Wincentego **Wydzgi,** b. deputata szlachty gub. wołyńskiej, sędziego pokoju, zmarłego dnia 10 października 1882 r. we wsi Zboroszów na Wołyniu, pozostała żona z małemi dziećmi zaprasza krewnych i życzliwych. —234—

† W poniedziałek, dnia 22 b. m., jako w dniu imienin ś. p. Wincentego **Dzwonkowskiego,** odprawionem będzie nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy o godzinie **10-ej i pół** zrana, w kościele św. Krzyża, na które pozostała wdowa z córką i zięciem zapraszają. —224—

† Dnia 22 b. m., w poniedziałek, w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się wotywa za duszę ś. p. Marcina **Krüger,** urzędnika Banku polskiego, w kaplicy Pana Jezusa, na którą zaprasza się krewnych i znajomych. —242—

† W poniedziałek, dnia 22 b. m., o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Anny, jako w trzecią rocznicę śmierci odprawi się żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Adama **Affanasowicza,** na które pozostała wdowa z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —229

† W poniedziałek, dnia 22 b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Marcelego **Dylczyńskiego,** a zarazem i obecnie zmarłej córki ś. p. Anny z Dylczyńskich **Łabęckiej,** odprawi się msza św. za spokój ich dusz w kościele praskim o godzinie **9-ej** zrana, na które pozostała żona wraz z dziećmi i wnukami zaprasza. —239

† W poniedziałek, dnia 22 b. m., o godzinie **9-ej** zrana, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza św. za duszę ś. p. Magdaleny **Gawareckiej,** a to z legatu przez tęż uczynionego; o czem nadzór cmentarza interesowanych zawiadamia. —57—

† W dniu 22 b. m., w poniedziałek, w kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana, o godzinie **9-ej** zrana rozpocznie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Tekli **Rapackiej,** na które duchowieństwo zaprasza familję zmarłej i wiernych. Msza wielka wyjdzie o godzinie **10-ej** zrana. —225—

† W poniedziałek, dnia 22 b. m., jako w rocznicę śmierci odprawiać się będzie żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Teodora **Paprockiego,** b. prezesa sądu apelacyjnego i Teresy z Sallów **Paprockiej** i Aleksandra **Paprockiego,** w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie **10-ej** zrana, na które zaprasza się krewnych i przyjaciół. —249—

† W poniedziałek, dnia 22 b. m., o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się w kościołku instytutowym warszawskiego Towarzystwa dobroczynności żałobne nabożeństwo, za spokój duszy ś. p. Tekli **Rapackiej,** opiekunki ubogich, która znakomitemi zapisami przyszła z pomocą wielu instytucjom filantropijnym; na nabożeństwo pomienione zaprasza się rodzinę zmarłej, niemniej opiekunki i członków Towarzystwa.

† W poniedziałek, dnia 22 b. m., o godzinie **10-ej** zrana w kościele św. Ducha wprost ulicy Mostowej, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Wojciecha **Talikowskiego,** na które pozostała wdowa z całą rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —250—

— W dniu 21 b. m. i r. przypada pierwszy dzień imienin żony mojej Agnieszki z Żydoków **Waliszewskiej,** a 10 miesięcy od daty zniknięcia jej. Pozostały mąż wraz z dziećmi, zaprasza życzliwych, krewnych i przyjaciół na nabożeństwo, w dniu tym odbyć się mające o godzinie **11 ej** rano, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, aby przy połączeniu modlitwy, Bóg ulitował się nad nią i nad pozostałą w ciężkim smutku osieroconą rodziną. — Dla mających jakąkolwiek wiadomość, mogącą naprowadzić na wyświetlenie rzeczy, nagroda w sumie 300 rs. zostaje utrzymaną. — **Waliszewski.** —247—

Z Cesarstwa.

Petersburg 18-go stycznia. — *Nowosti,* rozbierając interesujący artykuł o znanej paryskiej mowie jenerała Skobelewa, wypowiadają z tego powodu następne uwagi: „Francuzom potrzebną była demonstracja, aby utwierdzić niemców w przekonaniu o istnieniu jakiegoś fantastycznego franko-rosyjskiego przymierza. Z właściwym sobie bezwzględnym egoizmem chwycili pierwszą lepszą sposobność, nie bacząc na to, że sprawa ta wywoła popłoch, może skompromitować Rosję i narazić pokój na niebezpieczeństwo. W ogóle łączenie się przymierzem z Francją nie jest bardzo dogodnem, tembardziej, że

Rosja właściwie nie potrzebuje szukać żadnych sojuszów. Osoby i systemata zbyt często zmieniają się we Francji. Kto zaręczy za to, że aresztowany obecnie Napoleon nie będzie rządził jutro losami Francji i nie wciągnie jej w nową wojnę z Niemcami? Kto zapewni, czy hr. Chambord nie zawładnie tronem i nie przedsięweźmie krucjaty przeciw zjednoczonym Włochom z zamiarem przywrócenia świeckiej władzy papieża? Nie, Rosja nie potrzebuje sojuszów! W Europie zapatrują się na nią wyłącznie jak na narzędzie do osiągnięcia tego lub owego celu. Przyjąć na siebie taką rolę nie licuje z interesami wielkiego narodu."

Petersburg 18-go stycznia. — Z Berlina telegrafują tu, że według opinji tamecznych kół dyplomatycznych, list cesarza Wilhelma do papieża należy uważać za prosty akt grzeczności i że w nim nie zawiera się nic politycznego. Kampanja przedsięwzięta przez centrum jest dowodem, że Niemcy zachowują się dotąd nader powściągliwie w stosunkach z kurją rzymską.

Petersburg 18-go stycznia.—Z Lugdunu donoszą że w toczącym się procesie anarchistów, po obronach adwokatów Arcy i Laguerre, sąd policji poprawczej odłożył wydanie wyroku do dnia 19 b. m.

Moskwa 18-go stycznia. — *Moskowskij listok* opowiada, że Mielnickij, który przywłaszczył sobie znaczną sumę pieniędzy z funduszów jednej z instytucyj w Moskwie i dla braku dowodów był skazany na łagodną stosunkowo karę, po znalezieniu wrzekomo zgubionych przezeń pieniędzy, przyznał się do winy. Obecnie śledztwo wykryło, że syn jego dla skazanego na Syberję ojca usiłował u rozmaitych stolarzów obstalować drewnianą, wydrążoną wewnątrz laskę, co mu się jednak nie powiodło, gdyż wszyscy stolarze obawiali się, aby tak oryginalnie wyrobiona laska nie posłużyła za narzędzie do jakiego przestępstwa. Obecnie prócz Mielnickiego, jako współwinni aresztowani są jego syn i córka, oraz przyjaciel jego poczytywany za bardzo zamożnego i uczciwego człowieka kupiec Darwojdt.

Kijów 18-go stycznia. — Wczoraj w nocy po skończonem przedstawieniu w prywatnym teatrze, mieszczącym się na Funduklejowskiej ulicy, zapalił się sufit. Przyczyną pożaru, który zresztą w krótkim czasie ugaszono — było złe urządzenie pieców w hotelu zajmującym górne piętro.

Odessa 18-go stycznia. — Według informacyj *Odeskiego listka*, w Chersonie cała dzielnica domów stała się pastwą płomieni. Zgorzało wiele magazynów, z których jednak towary wyratowano. W pożarze jeden żołnierz postradał życie, a dwaj inni ponieśli ciężkie rany.

Ostatnia poczta
„Kurjera Warszawskiego".

Berlin 19-go stycznia.—Centrum wniosło w parlamencie interpelację, czy kanclerzowi państwa jest wiadomem, że w Koźlu nakazują żołnierzom katolickim uczęszczać do kościołów, administrowanych przez proboszczów państwowych (tj. nieuznanych przez kościół, *przyp. red.*) i co wobec tego przedsięwziąć zamierza.

Berlin 18-go stycznia.—*Reichsanzeiger* umieszcza pismo cesarza Wilhelma do kanclerza, które poleca pruskiemu ministrowi skarbu Scholzowi, aby objął czasowe zastępstwo chorych ministrów niemieckich Böttichera i Burcharda. Zaprzeczają jakoby powstała różnica zdań pomiędzy ks. Bismarkiem a sekretarzem skarbu Burchardem.

Berlin 18-go stycznia. — Dzisiaj parlament rozpoczął obrady nad wnioskiem Wedella o podatku gierdowym. Mówcy liberalni Schlutow i Büding potępiają go jako ciężkie obarczenie uprawnionej instytucji finansowej, której prawo stemplowe z z. 1881 przyniosło już dotkliwe straty. Reichensperger (z centrum) oświadcza, że wniosek jest nie do przyjęcia. Książę Hatzfeld w imieniu „partji państwowej" wita sympatycznie dążność wniosku, uważa go wszelako za niejasny i niepraktyczny. Minister skarbu Szolttz wyraża zastrzeżenia przeciw wnioskowi ponieważ tenże niejasnym jest co do wskazania przedmiotu podatkowego, co do kontroli i wysokości podatku. Wszelako wniosek ma zdrowy rdzeń w sobie, zalecając silniejsze obciążenie kapitału ruchomego.

Paryż 18-go stycznia. — Śpieszne wydalenie księcia Napoleona z granic Francji nabiera coraz większego prawdopodobieństwa.

Paryż 18-go stycznia. — Rząd uchwalił wnieść projekt zmiany art. 1 prawa prasowego, który orzekał nieograniczoną wolność druku i przylepiania plakatów na murach publicznych.

Paryż 18-go stycznia.—Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych minister spraw wewnętrznych Fallières uprasza izbę, aby powstrzymała się do wtorku z wyborem komisji dla wniosku Floqueta. W dniu tym bowiem biura izby będą mogły współcześnie rozpatrzeć się w wniosku posła i w przedłożeniu rządowem o środkach zapobieżenia ewentualnym zamachom rewolucyjnym pretendentów. W poniedziałek przyjdzie pod obrady interpelacja dep. Cuneo d'Ornano w sprawie przestępstwa przeciw prawu prasowemu z r. 1881, popełnionego przez przylepianie afiszów, w czem deputowany osobiście uczestniczył. Wniosek Floqueta zostanie z pewnością odrzucony a wniosek rządu przyjęty. Lockroy będzie w sobotę interpelował rząd w sprawie pozostawienia książąt orleańskich przy komendach wojskowych.

Konstantynopol 18 go stycznia. — W nocy z soboty na niedzielę wybuchła w dziedzińcu Yildiż kiosku krwawa utarczka między albańską i czerkieską gwardją przyboczną sułtana. Albańczyk chciał przejść z papierosem w ustach przez dziedziniec; szyldwach arabski zabronił mu tego. Przyszło do bójki ogólnej obnażonemi bagnetami. Liczą około 60 zabitych i rannych. Aresztowano wiele osób. Sułtan sądząc, że w pałacu wybuchła już rewolucja, był przerażony. Obydwa bataljony gwardji albańskiej i arabskiej zostaną rozwiązane, podobnie jak niedawno gwardja czerkieska.

Kair 18-go stycznia. — Wydany dzisiaj dekret khedywa, znoszący kontrolę angielsko-francuską, nie zawiera żadnych motywów.

Telegramy własne
„*Kurjera Warszawskiego*".

Wiedeń 20-go stycznia.

Na wczorajszem posiedzeniu rady państwa wniesiono interpelację w sprawie szkodliwego dla interesów państwa zwlekania z budową kolei wschodnich i połączenia linij austrjackich z tureckiemi, jak to przepisał traktat berliński. Interpelanci twierdzą, że połączenie to stanowi jedyną korzyść, płynącą z mandatu bośnijskiego. W pierwszem czytaniu projektów podatkowych ministra Dunajewskiego (zupełna reforma podatku zarobkowego, akcyjnego i dochodowego, *przyp. red.*). Plener przemawia energicznie przeciw zamierzonej reformie, nazywając ją złudnym sztandarem i prorokując nowe ciężary dla warstw najuboższych ludności. Dunajewski w świetnej mowie broni swoich projektów i dowodzi, że nie mają one na celu silniejszego obciążenia płacących podatki, ale sprawiedliwy rozdział tych ostatnich i opodatkowanie grup społecznych, które dotąd umiały uwolnić się sztucznie od udziału w ciężarach publicznych. W stronnictwie centralistów panuje wielkie wzburzenie. Sytuacja wszelako nie jest groźną dla rządu.

Berlin 20-go stycznia.

Rząd postanowił na wiosnę wznieść pod Kielem od strony lądowej szesnaście fortów.

Paryż 20-go stycznia.

Temps, *Paix* i *Paris* potwierdzają, iż rojaliści zorganizowali spisek. Wybuch miał nastąpić d. 21-go b. m. Na czele spisku stali: jen. Charette, Aubigny, Champeaux, Saint Quintin i Baudry d'Asson. W Paryżu miało dać hasło do rewolucji 1,500 zbrojnych. W Tours i Breście urządzono główne składy broni. Deputacja wyjechała do hr. Chamborda upraszając go, aby powrócił do Francji. Hr. Chambord nie opuścił dotąd Gorycji.

Paryż 20-go stycznia.

Położenie w najwyższym stopniu niepewne. Gabinet w niezgodzie. Kryzys finansowa grozi. *Union* zaprzecza istnienia spisku monarchicznego i nazywa go wymysłem fantazji policyjnej. Mimo tego spisek został urzędownie skonstatowanym. W armji odkryto głębokie nurtowania. Gabinet zażąda odroczenia wszelkich interpelacyj aż do chwili zażegnania burzy. Tekst przygotowanego przedłożenia rządowego do izby daje rządowi władzę wydalania z granic Francji jednostek w razie uznanej potrzeby i pozbawiania praw zbiegłych z powrotem do kraju deportowanych.

Paryż 20-go stycznia.

W procesie anarchistów zapadł wyrok. Tenże uznaje istnienie związku anarchicznego, prowokującego zmowy międzynarodowe i usiłującego obalić podwaliny porządku społecznego, jakoto ojczyznę, własność, rodzinę i religję. Książę Krapotkim skazany został na pięć lat więzienia i 2,000 fr. grzywny. Przez dalszych dziesięć lat będzie książę pod dozorem policyjnym. Pięciu obwinionym zabroniono pobytu w kraju, pięciu uwolniono; inni skazani na więzienie od sześciu miesięcy do lat pięciu. Po ogłoszeniu wyroku wybuchło zaburzenie pomiędzy przytomnemi kobietami. Księżna Krapotkin upadła w ramiona i uściskała Ludwikę Michel.

Paryż 20-go stycznia.

Księżna Klotylda, żona księcia Napoleona, przybyła do Paryża.

Londyn 20-go stycznia.

Morning Post donosi, iż W. Porta postanowiła żądać ponownego zebrania się konferencji stambulskiej.

Amsterdam 20-go stycznia.

Wybuch w fabryce prochu, położonej nieopodal od miasta, pozbawił życia i przyprawił o kalectwo do czterdziestu ludzi.

Konstantynopol 20-go stycznia.

Rząd turecki rozciągnął kordon wojskowy wzdłuż granicy armeńskiej celem powstrzymania dowozu broni, tudzież wzmocnił załogi tamtejsze. Trzy bataljony wysłano przeciw gerylasom. Ajenci zagraniczni podburzają ludność.

Konstantynopol 20-go stycznia.

Tutejsze poselstwo tureckie publikuje notę upewniającą, że ostatnia bójka gwardyj sułtańskich w dziedzińcu Yldiż kiosku nie miała na celu wykonania zamachu na życie sułtana.

Kair 20 go stycznia.

Wyprawą egipską przeciw fałszywemu prorokowi dowodzić ma Backer basza.

Petersburg 20-go stycznia.

Komisja pod prezydencją sekretarza stanu Kochanowa postanowiła utrzymać gminę wiejską, dopuściwszy do niej inne żywioły zamieszkałe w jej obrębie.

Petersburg 20-go stycznia.

Główną wygranę w ostatniem ciągnieniu pożyczki premjowej otrzymał adwokat w Charkowie, Kucin.

Wykaz depesz

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 19 stycznia 1883 r. a nie doręczonych adresatom z powodu niedokładnych adresów.

Madame Euhr, Jankiel Woksdryker, Cyryl Frimet Wązka Miła 25, Hochermaux hotel wrocławski, Abramsohn hotel Nord, Marceli Stodołkiewicz student uniwersytetu, Boruchowicz hotel Nadwiślański, Bagef Alim hotel Paryski, Rubicki Łoziński Nowy-Świat 1, W. Sticker, Sofanow Wolska nr 7, Abram Szulwan Franciszkańska 1817, Fajga Gliklich Nowolipki 6, Potemkowski hotel Saski.

Giełda.

Dnia 20-go stycznia 1883 roku.

Po podniesieniu się wczoraj wartości rubli na dostawę końcomiesięczną, nastąpiła też zaraz i podwyżka ceny biletów banku rosyjskiego na dostawę natychmiastową.

Podwyżka ta wynosiła $^{1}/_{2}$ marki. Za 100 rubli płacono w Berlinie onegdaj 199.30, wczoraj zaś 199.80.

Wpływowi temu uległa jak zwykle giełda warszawska, obniżając dziś cenę marek do równi berlińskiej, która wynosi 50.30 rs. za 100 marek, bez doliczenia kosztów tranzakcji.

Przyczyniły się zresztą do tego również i dosyć obiecujące taksacje, wróżyć pozwalające, iż może nareszcie dociągnąć będzie można i przekroczyć granicę 200 marek za 100 rs. przed kilkoma tygodniami utraconą.

W każdym razie, dzisiejszy dzień sobotni dla obrotów nie był przyjazny, nie wiele ich też mimo obniżenia kursu walut zagranicznych dokonano.

Płacono tedy za długoterminowe przeważnie 50.27$^{1}/_{2}$, o 12$^{1}/_{2}$ kop. mniej niż wczoraj, żądano za nie 50.35 — przy usposobieniu zniżkowem. Usposobienie to jeszcze bardziej uwydatniło się przy wekslach krótkoterminowych, które płacono z początku 50.25, później 50.22$^{1}/_{2}$, a w końcu 50.20 — również 12$^{1}/_{2}$ kop. taniej niż wczoraj.

Na pomniejsze miasta niemieckie obniżka wyniosła 5 kop. Płacono za długoterminowe 50.22$^{1}/_{2}$, za krótkoterminowe 50.15.

Weksle na Londyn oddawano po 10.13$^{1}/_{2}$ długo i 10.11$^{1}/_{2}$ (przy końcu) krótkoterminowe.

Na Paryż niżej, żądano 40.60, płacono 40.52$^{1}/_{2}$.

Na Wiedeń także taniej, płacono bowiem 85.40, a później 85.35, to jest 20 kop. niżej niż wczoraj.

Listami likwidacyjnemi, pożyczkami wschodniemi ani premjowemi nie obracano — przy żądaniach niezmienionych.

Listy zastawne ziemskie w obrocie bardzo małym i przy cenach ciągle wzrastających.

Sprzedano serji I-ej lit. B. po 99.75, przy żądaniu 99.90. Serji III-ej lit. A.—99.30, B.—90.29—również drożej.

Z akcyj dokonano tranzakcyj akcjami banku handlowego po rs. 298 przy żądaniu 300.

Również poszukiwane były akcje banku dyskontowego, lecz ich niżej 300 rs. oddawać nie chciano.

Godzina $12\frac{1}{2}$. Weksle długoterminowe na Berlin 50.25.

J. Wł.

ZADANIE GEOMETRYCZNE.

Obwód trójkąta prostokątnego ma tyle sążni długości ile jego powierzchnia zawiera sążni kwadratowych. Większy bok kąta prostego znajduje się w stosunku średnio arytmetycznym z drugim bokiem i przeciwprostokątną.—Po ile sążni ma każdy z boków trójkąta?

S. Berecksohn.

Rozwiązanie zadania algebraicznégo, umieszczonego w nrze 10.

Odległość miasta X. od Y.—15 mil.

Kurjer A robiąc w godzinę 2 mile, przebywa tę przestrzeń w ciągu $7\frac{1}{2}$ godz.; B robiąc w godzinę $2\frac{1}{2}$ mili potrzebuje na odbycie podróży 6 godzin; C robiąc $1\frac{1}{2}$ mili na godzinę, przybywa na miejsce po upływie 10 godzin.

Dobre rozwiązanie nadesłali:

Pp.: Stanisława Puchalska, S. Winiarski, J. Pieczulis, J. Sandecki, J. Ołtuski, J. Amsel, J. Gosławski, E. Dąbrowski, E. Tabak, A. Wallman, A. Wołkowicz, M. Berezowski, M. Margulies, M. Rabinowicz, M. Maków, M. Halbersztadt, H. i A. Szlejfteinowie, H. Morozowicz, L. Cohn, P. Klejn. Seweryn W., S. Budzińzki, W. S., Wacio D., Zygmunt W., R. Sandecki i R. Sułowski, S. Węgleński, B. Glicenstein, Amelja i Al. Welczowscy, J. Goldwasser, J. Pianko, A. Fusiarski i M. Apter.

TEATRA:

WIELKI: Dziś: „Aida“, występ pani Braininowej. Jutro: „Coppelja“ i „Divertissement“. — ROZMAITOSCI: Dziś: „Mąż na wsi“ i „Jesienią“. Jutro: „Straduję“, „Zawierucha“, „Bibiński“ i „Stary jegomość“. — MAŁY: Dziś: „Lokatorowie pana Blondeau“. Jutro: „Spirytyści“.

Numer 3-ci Tygodnika

ROLA

pod redakcją

JANA JELEŃSKIEGO,

wyszedł z druku i zawiera: Uczciwe zmowy, przez ***J. J. W sprawie nader ważnej***, (list do redakcji *Roli*). O Bulgarji i bulgarach, przez ***T. T. Jeża.*** Szkice wiejskie, przez ***Klemensa Junoszę.*** Listy z nad Newy, przez ***Żemajtysa.*** Z pod zasłony (z prasy). Na posterunku, feljeton, ***Pancernego.*** Z zagona (inwentarz dochodowy), przez ***St. Rewieńskiego.*** Kronika bieżąca: krajowa i zagraniczna. Sprawozdanie handlowe. Odpowiedzi od redakcji. Ogłoszenia. (252)

Adres redakcji: Nowy-Świat nr 4.

— Zwracamy uwagę czytelników naszych na ogłoszenie o dziełku ***„Najlepsza metoda“*** do nauki języka angielskiego i niemieckiego, przez P. v. Reussner. —36—

Telefony warszawskie.

Wykaz

abonentów połączonych ze stacją centralną w ciągu ostatniego tygodnia.

Droga żelazna warszawsko-wiedeńska i warszawsko-bydgoska, dyrekcja, Jerozolimska 35.

Droga żelazna warszawsko-wiedeńska i warszawsko bydgoska, ekspedycja tranzytowa, na Czystem.

Hielle i Dittrich, skład główny wyrobów żyrardowskich, Tłomackie 1.

Kirszberg Adolf, kantor agenturowy cukru, Orla 7.

Zarząd zakładu rzemiosł dla kobiet (232)

(ulica Piękna, dom hr. Cecylji Zyberk-Plater)

prosi te osoby, które już się zapisały, lub zamierzają zapisać się jako uczennice tego zakładu, aby przybyły w przyszłą środę, t. j. 24 stycznia, o godzinie 10 zrana, do domu pod wyżej wskazanym adresem.

(133) Dr med. ***Chrostowski***, ord. szp. św. Rocha, przeniósł mieszkanie, Jerozolimska 18c, róg Brackiej.

Dla amatorów czystej i dobrej herbaty.

Jest do odstąpienia każdodziennie 50 garncy ***wody dystylowanej*** po 10 kop. garniec w mej aptece na Nowym-Świecie nr 20.

—248— ***Mutniański.***

LUDWIKA HUMMEL,

właścicielka magazynu

SUKIEN I OKRYĆ DAMSKICH,

przy ulicy —32—

Nowosenatorskiej nr 5,

posiada znaczny wybór najświeższych modeli i przyjmuje wszelkie roboty w zakres działalności magazynu wchodzące, tak z materjałów swoich, jak i z materjałów magazynowi powierzonych.

Wszelkie obstalunki wykonywane są z jaknajwiększą akuratnością po

cenach umiarkowanych.

OD LECZNICY Rymarska nr 5. ***Dr Ruppert***, z chorobami krtani, gardzieli i płuc, przyjmuje codziennie od godz. 2 do 3. (179)

— ***Rafalskiego, Warszawski rocznik adresowy na rok 1883, wydawnictwa rok siódmy***, wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji. ***Cena w oprawie kopiejek 80.*** —29—

— ***Dr Funk***, przeniósł mieszkanie na ulicę Marszałkowską pod nr 54 i przyjmuje z chorobami ***wenerycznemi i skórnemi*** od godziny 3-ej do 7-ej po południu. —49—

— ***Dr Rubinstein***, przeniósł swe mieszkanie na ulicę Nalewki d. nr 24 (W. Feinkinda). Przyjmuje z chorobami kobiecemi od 5 do 7 wieczór. —81—

(4110) ***Dentysta Gutzman, Bielańska nr 4.*** Zęby sztuczne po rs. 2, oczyszczanie lub plombowanie po rs. 1. Wyjęcie zęba kop. 25. Reperuje i przerabia zęby sztuczne, proszek i eliksir od 30—50k

— ***Dr Turkiewicz***, Nowolipie nr 20. Choroby wewnętrzne i dzieci od 2—5. Porada dla niezamożnych na warunkach jak w lecznicach. (870)

— ***Zęby po rs. 2***, najlepszym systemem amerykańskim, wprawia ***M. H. Neumark, dentysta***, przez lat 12 w mieście tutejszem bez przerwy praktykujący, ***Tłomackie*** nr ***9***. —51—

Nowo-otworzona

MLECZARNIA WZOROWA, 22 Długa 22.

krowy otrzymują tylko zdrową paszę i są rewidowane perjodycznie przez lekarza weterynarji, wskutek czego mleczarnia ręczy, że mleko jest dobre i zdrowe. Dojenie o 7 r., $12\frac{1}{2}$ w poł. i 6 i pół wieczór. Cena kwarty 10 kop. —210—

(128) **Choroby sekretne** leczy lekarz od 30 lat praktykujący, Chmielna nr 18.—*J. Bagieński.*

— ***Mumia z Egiptu*** do obejrzenia w magazynie St. Winiarskiego, Nowy-Świat nr 62, za wrzuceniem do puszki dla biednych co łaska. (23)

Instytut gimnastyki i szermierstwa. Miodowa nr 3. M. Olszewski. (140)

— ***Karol Plater***, dyrektor orkiestry, przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące. Świętojańska nr 23. —241—

PIERWSZA 3727

Lecznica i ambulatorjum dla zwierząt

Mirowska (Zatylki) ***23.***

Otwarta od 8 rano do 6 wieczór. Opłata za poradę kop. 20. Za pomieszczenie w szpitalu wraz z utrzymaniem od konia kop. 90, od psa kop. 30 dziennie.

— ***W Warszawskim szpitalu dla dzieci. Aleksandrja 23***, ordynują przychodzącym chorym dzieciom, codziennie od 10-ej do 12-ej. Naczelny lekarz dr Sikorski i lekarze ordynujący: d-rzy: Dudrewicz, Biegański, Malinowski, Peszke, Kośmiński. —3670—



Spółka taniego opału

sprzedaje z dostawą wyborową gruby węgiel szlązki po ***90*** i ***95*** kop.; drzewo sążeń rs. 14. Dostawa zaraz. Wozy zamykane. Kantor ulica Hr. Kotzebue nr 3. —159—

LECZNICA PRYWATNA

przy ulicy Marszałkowskiej nr 28.

Od 9—10. **Dr Wójcikiewicz Feliks**, choroby wewnętrzne, codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Od 10—11. **Dr Zawisza Konrad**, choroby wewnętrzne, codziennie.

Od 10—11. **Dr Piaszczyński Józef**, choroby oczów, codziennie.

Od 10—11. **Dr Strasburger Mieczysław**, choroby chirurgiczne i zębów, codziennie prócz niedziel i świąt.

Od 11—12. **Dr Groer Franciszek**, choroby właściwe kobietom, codziennie z wyjątkiem niedziel.

Od 11—12. **Dr Kosiewicz Antoni**, choroby gardła, krtani i jamy nosowej (laryngoskopia), codziennie z wyjątkiem niedziel.

Od 12—1. **Dr Rosenthal Kazimierz**, choroby wewnętrzne i wieku dziecięcego, oraz szczepienie ospy ochronnej, codziennie.

Od 12—1. **Dr Heiman Teodor**, choroby uszne. codziennie.

Od 1—2. **Dr Sieragowski Paweł**, choroby weneryczne i skórne, codziennie.

Od 1—2. **Dr Wróblewski Jan**, choroby chirurgiczne codziennie.

Od 2—3. **Dr Sipniewski Władysław**, choroby właściwe kobietom, codziennie.

Od 2—3. **Dr Korniłowicz Edward**, choroby nerwowe i umysłowe, leczenie elektrycznością, w poniedziałki, wtorki, czwartki i soboty.

Od 3—4. **Dr Saski Władysław**, choroby wewnętrzne, codziennie.

Od 3—4. **Dr Kleinadel**, choroby weneryczne i skórne, codziennie. —845—

LECZNICA

przy rogu ulicy Rymarskiej nr 5 i Leszna nr 1.

Od g. 10—11 Dr **Kulesza**, choroby wewnętrzne i wieku dziecinnego, oraz szczepienie ospy. Codziennie.

Od g. 10—11 Dr **Mleczko**, choroby weneryczne i skórne. Codziennie.

Od g. 11—12 Dr **Stockmann**, choroby kobiece, w poniedziałki, środy, czwartki i soboty

Od g. 11—12. Dr **Tyrchowski**, choroby kobiece. Niedziela, wtorek i piątek.

Od g. 12—1 Dr **Talko**, choroby oczu, wtorki, czwartki i soboty.

Od g. 12—1 Dr **Bondy**, choroby wewnętrzne i wieku dziecinnego, oraz szczepienie ospy. Codziennie.

Od g. 1—2. Dr **Gabszewicz**, choroby chirurgiczne i zębów. Codziennie.

Od g. 1—2 Dr **Mazaraki**, choroby weneryczne i skórne. Codziennie.

Od g. 2—3 Dr **Ruppert**, choroby krtani, gardzieli i płuc, codziennie.

Od g. 2—3 Dr **Grekowicz**, choroby kobiece. Codziennie.

Od g. 3—4 Dr **Wikarski**, choroby wewnętrzne, oraz wieku dziecinnego. Codziennie.

Od g. 4—5 Dr **Przewoski**, choroby wewnętrzne, oraz badanie chemiczno-mikroskopowe dla rozpoznawań lekarskich. Codziennie. —180 —

Opłata za poradę 25 kop.

Lecznica

dla niezamożnych chorych,

plac Teatralny nr 7, dom Neprosa.

Przyjmują w niej:

Od 9 do 10. Dr **Landau**, choroby szczęk i zębów; zamówienia na sztuczne zęby i plombowanie.

Od 10 do 11. Dr **Jelenkiewicz**, choroby chirurgiczne i organów moczopłciowych.

Od 10 do 11. Dr **Mączewski**, choroby dzieci.

Od 11 do 12. Dr **Sierpiński**, choroby organów trawienia

Od 11 do 12. Dr **Ficki**, choroby kobiet.

Od 12 do 1. Dr **Pawłowski**, chor. wewnętrzne i dzieci.

Od 1 do 2. Dr **Estreicher**, chor. wewnętrzne.

Od 1 do 2. Dr **Kleczkowski**, choroby serca i organów oddychania.

Od 2—3. Dr F. **Winawer**, choroby oczne.

Od 2 do 3. Dr **Malcz**, choroby wewnętrzne a specjalnie choroby gardła, krtani i płuc

Od 3 do 4. Dr **Rosenthal** Alb., chor. nerwowe (Leczenie elektrycznością).

Od 4 do 5. Dr **Franciszek Rubinstein**, choroby kobiece.

Od 5 do 6. Dr **Przyborowski**, choroby wewnętrzne.

Opłata za poradę kopiejek 25. —623—

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— Osoba, która się interesuje rodziną mieszkającą przy ulicy Nowomiejskiej, dowiadująca się tamże dnia 14 i 19 b. m., zechce się dać poznać, gdyż równie jest interesującą.

—226— M. M.

— Odpowiedź „Żółtej róży T.“. — Naznaczam sumę w ilości rs. 100, prosząc o wskazanie miejsca złożenia takowej. —237—

— Gwiazdce. — Będę na czwartej maskaradzie. —253— J. O.

— Cygance. — List otrzymałem. Na czwartej będę. W. W. —244—

Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 5 cali 11.

rzez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany

DOM KOMISSOWY

pod firmą

SALA LICYTACYJNA PRYWATNA

Miodowa № 10, 1-e piętro.

1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruchomości, towary i wyroby fabryczne.

2) Wyprzedaje takowe każdodziennie z wolnej ręki, a we Czwartki przez licytację.

3) Wielki wybór mebli nowych i używanych, tak wykwintnych, jakoteż skromnych.

Obstalunki na roboty tapicerskie.

4) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, bižuterja, porcelana, szkło, garderoba.

5) Obrazy, przedmioty sztuki, bronzy i wszelkie wyroby galanteryjne, kufry, walizy i t. p.

Otwarta codzień od godz. 9 rano, do 7 wieczór, w Święta od 12 do 6. 27

Nakładem Księgarni i Składu nut

E. Wende i Spółki,

(Krakowskie Przedmieście № 9).

Wyszło dziełko pod tytułem:

„O CHOROBACH DZIECI.“

Popularny wykład, o racjonalnem i wczesnem rozpoznawaniu chorobliwego usposobienia u dzieci i chorób właściwych dziecięcemu wiekowi, jako też o stosownem domowem pielęgnowaniu tychże, aż do przybycia lekarza. Książka dla wykształconych i rozsądnych rodziców, z 3-go wydania niemieckiego dzieła D-ra **H. Klencke'go,** przetłómaczył **D-r Ludwik Wolberg.** Cena rs. 1 kop. 35, w oprawie rs. 1 kop. 70. Przesyłka kop. 25.

☞ Dziełko to, które w krótkim czasie doczekało się kilku wydań, jest doskonałym poradnikiem dla rodziców dbałych o zdrowie i rozwój swych dzieci. 260

Dolina Szwajcarska.

W Sobotę 20 Stycznia 1883 r. danym będzie

Wielki Bal Maskowy.

Początek o godzinie 11-ej wieczór.—Szczegóły w afiszach. 272

BELLE-VUE

Chmielna № 5.

F. THADDEI'EGO

WIELKI

TEATR MAŁP

i Cyrk w miniaturze

W Niedzielę 21 Stycznia

2 Wielkie Przedstawienia

I o godz. 4 po południu, II o g. 8 wieczór. W dni powszednie 1 przedstawienie o g. 8 wieczór. 251

W miejscowości najzdrowszej i na warunkach dogodnych jest do sprzedania

PLAC

prostokąt, przy ul. Pięknej, obok Doliny Szwajcarskiej, łok. □ 3811 i frontu 50, z prawem korzystania ze wspólnej szczytowej ściany sąsiedniego domu o 3 piętrach. Wiadomość Marszałkowska № 54 u stróża. 219

Biuro kaucjonowane nauczycielskie

J. ŚCIBOROWSKIEGO,

Nowo-Senatorska Nr 4,

Ma do umieszczenia: Nauczycielki i Nauczycieli różnej narodowości, z wyższem kwalifikacjami i wysoką muzyką, a także na demi-place, korepetytorki i korepetytorów, **Bony** Francuzki i Niemki, Osoby **do** towarzystwa **i** do opieki nad dziećmi. 323r

---

Młody Człowiek,

ze świadectwem 4 klass poszukuje płatnego zajęcia w sklepie poważnej firmy.—Warunki i adres złożyć proszę w Kantorze Kurjera, pod lit. A. S. 156. 257

Skład dziczyzny i ryb

różnego gatunku. Nowy-Świat № 70, w 2-m podwórzu u Winogradowych. 246

Z powodu interesów familijnych, jest do odstąpienia zaraz na bardzo dogodnych warunkach

Kawiarnia

w dobrym punkcie.—Wiadomość w kiosku, róg Długiej i Wązkiej. 248

P. Śliżyński,

Nauczyciel TAŃCÓW salonowych, wyucza 6 tańcy najpotrzebniejszych w 20-kilku lekcjach, do lat 50.—Królewska № 3, od Krakowskiego-Przedmieścia. 6736

PARYŻANKA

świeżo przybyła, poszukuje miejsca do małych dzieci.—Biuro nauczycielskie Załęskiej Niecała № 4. 240

Stała sprzedaż

Puchu i Pierzy

dartych, w najlepszych gatunkach u Emeryrki.—Sienna № 19, 1 piętro, front. 242

P. Michalski,

który mniema, jakobym ja stręczył sługi bez pozwolenia Władzy, proszony jest o wskazanie swego adresu jak również i imienia. **D. Czajkowski,** Elektoralna 1. 254

Do najęcia

od 1 Kwietnia 1883 r., **LOKAL na Bawarję z ogródkiem,** zwaną **„pod Pługiem“,** istniejącą od lat przeszło 20, przy ul. Aleksandrja № 3. Bliższa wiadomość u właściciela mieszkającego przy ul. Nowy-Świat № 72, miesz. 5, (w podwórzu, na parterze, z prawoj strony). 231

Z pozwolenia wyższej władzy, w tych dniach będzie otwarta

Prywatna męzka

SZKOŁA,

specjalnie przygotowująca wstępujących do wojska w charakterze ochotników (wolnoopredielajuszczychsia), jako też do szkół wojennych średnich, na bardzo przystępnych warunkach. Nauki wykładane będą przez oficerów specjalistów. Przełożonym szkoły będzie Kapitan bataljonu kolei żelaznej **Tadeusz Dowgird.** Osoby interesowane raczą się zgłaszać na ulicę Twardą № 28a. Codziennie od 8-ej do 10-tej rano, lub od 4-tej do 5-tej po południu. Uczniowie mogą być miejscowymi. 3_8

Klacz gniada,

czystej krwi arabskiej, 8 lat ze stada ks. Sanguszki, do zbycia. Wiad. u stangreta Piotra, w godzinach rannych, Marszałkowska № 77. 266

Pianista i Pianistka

znani z gry dobrej do tańca, przyjmują zamówienia na wieczory i bale.—Mostowa 16, w oficynie na 2 piętrze. 269

Fortepian 270

w bardzo dobrym stanie, do sprzedania, za rs. 100. Mostowa 16, w oficynie na 2 piętrze.

Turboty i Sole świeże

są do nabycia w Klubie Myśliwskim. Królewska № 2. 264

Amatorowie prawdziwych z gór Harcu

Kanarków,

obdarzonych silnym, czystym i pięknym głosem, śpiewających zarówno we dnie jak i wieczorem przy świetle, mogą je nabyć po cenach umiarkowanych w Hotelu Litewskim Nowo-Senatorska № 5, miesz. 22. 206

Sondermann, tężnik z gór Harcu.

Poznańczyk

młody, z porządnej familji biegły w piórze tak w polskiem, jak i niemieckim piśmie rachunkowości, który przez lat przeszło 5 zatrudnionym jest w rozm. Kancelarjach, poszukuje stosownej posady w Warszawie, lub na prowincji.—Łask. oferty pod lit. **A. W. 111.** uprasza się przesłać: Poznań, poste-restante. 329r

---

Wspólniczki 263

poszukuje się do renomowanej fabryki kwiatów osoby czynnej i energicznej. Kapitał stosownie do umowy. Specjalność w wyrobach kwiatów dla Rossji pożądana.—Adres zostawić w Kantorze Kurjera dla F. K. 10.

MIODOWA № 5.

w Ogrodzie

po-kapucyńskim

wielki wybór **kwiatów doniczkowych,** jako to: **palm, kamelij** i wielu innych ozdobnych. **Hijacynty, fijołki alpejskie, konwalje,** szt. po 30 k. Przyjmują się zamówienia na **bukiety ślubne** od rs. 2, laurowe **wieńce** i z kwiatów, gustownie ułożone, od rs. 2. Tamże są **Żardinierki** z kory lipowej, ubierane kwiatami, od rs. 2. Wynajmują się **kwiaty ozdobne,** do przybrania salonów i wielu innych potrzeb. Wszystko to załatwia się punktualnie i jak można najtaniej.—Do ogrodu wchód korytarzem kościelnym. 271

Nie wiedząc gdzie obecnie przebywa p.

Stanisław Dunin-Skrzyński,

b. wolny słuchacz na wydziale prawnym Warsz. Uniwersytetu, który zobowiązawszy się do udzielania lekcyj mojemu synowi, i wziąwszy na to zaliczenie, w d. 2 Listopada 1882 r., wyjechał i żadnej o sobie nie daje wiadomości, uprasza każdego, kto posiada o miejscu jego pobytu wiadomość, aby mię o tem uwiadomić łaskawie raczył, adresując: przez Tykocin w Dobkach.

259 **O. Dziekoński.**

Interes korzystny.

W d. 15 (27) Stycznia 1883 r., o godz. 11 z rana, w kancelarji hypotecznej Tytusa Olszewskiego, notarjusza, w Warszawie, Miodowa № 493, istniejącej, sprzedaną będzie

Nieruchomość

№ 2499, przy ul. Smoczej, blisko Nowolipek składająca się z domu murowanego, 2 piętrowego, od frontu, o 9 oknach, oficyny 2 piętrowej i innych zabudowań. Dochód roczny 3,500 rs. Licytacja zacznie się od sumy rs. 1,800.—Vadium do licytacji naznaczone jest na rs. 2,00. 253

Zaszczycona Medalami srebrnemi, na Wystawach Rolniczych,

Produkcja nasion pastewnych

w Mieni,

ROK XVII.

W kilku latach przeszłych koniczyna czerwona, z powodu kanianki i suszy rolników zawiodła, mięszanki traw z koniczynami, udają się zawsze dobrze.—Za nadesłane pieniądze do producenta Kotarskiego, w gub. Warszawskiej, przez Nowo-Mińsk w Mieni, wysyłają się kolejami żel. do wskazanych stacyj. Dla zabierających na wozach, Skład w Warszawie, przy u. Podwal № 17, w hotelu Słowiańskim u rządcy hotelu p. Józefa Kryskiego. Informacje przesyłają się za nadesłaniem marki pocztowej.—**Urządza się najracjonalnie płodozmiany.** Mięszanki na mórg nowopol. korzec 1.

Mięszanka lit. **A,** na ziemie średnie i dobre, na lat 2—3. Kor. wagi ℔ 60, 7 rs.

Mięszanka lit. **B,** na ziemie słabsze, a nawet piaskowe i po wycinkach leśnych. Korzec wagi ℔ 60, rs. 6.

Sporek olbrzymi, kor. ℔ 180, rs. 7.

Łubin żółty, kor ℔ 240, rs. 6.

Koniczyna czerwona, k. ℔ 250, rs. 52.

Za worek obejmujący $1\frac{1}{2}$ kor. kop, 75.

Za świeżość nasion, kiełkowanie i że bez kanianki poręcza się. — Broszura „Przewodnik rolniczy“ k. 50. 227

INKASENT 327r

Do jednej ze starych firm fabrycznych, potrzebny jest inkasent, znający języki polski, ruski i niemiecki, z dobremi świadectwami i kaucją. — Adresy swe reflektanci zechcą składać w biurze ogłoszeń pp. Rajchman i Frendler, Senatorska 18, pod lit. **N. N.**

WODA KRYSZTAŁ

stanowiąca jedną z najważniejszych podstaw hygieny, otrzymuje się przy użyciu **Filtrów Albert,** które każdy może otwierać i oczyszczać dowolnie. **Jedyny skład w Warszawie, w Magazynie Francuzkim, przy ul. hr. Berga 16.** Kupującemu służy prawo, przed nabyciem filtru, sprawdzić jego działanie. Wszelkie reperacje Filtrów przyjmują się. 298r

---

KAWIARNIA

urządzona na sposób cukierniczy, z piekarnią i bilardem, do odstąpienia z powodu słabości właścicielki. Wiadom. powziąć można w kiosku przy rogu Krakowsk.-Przedmieścia i b. Starej poczty. 261

☞ **Senior Arcy-Bractwa Różańca i Szkaplerza Ś-go.** zawiadamia niniejszem, iż w d. 21 Stycznia t. j. w Niedzielę, r. b., w zakrystji kościoła Ś-go Józefa Oblubieńca, na Krak.-Przedm., obok Skweru, o godz. 4 po południu, odbędzie się sesja elekcyjno-rachunkowa, na którą Protektorów Braci i Siostry uprzejmie zaprasza. 249

Kaucjonowane na 7,500 rs.

Biuro Nauczycielskie

J. Łuczyńskiego,

Krakowskie-Przedmieście № 6, vis-à-vis Ś-go Krzyża, w Warszawie, zawiadamia, że ma do umieszczenia **zaraz** Nauczycieli i Nauczycielki różnej narodowości i stopni wykształcenia, Bony niemki i francuzki świeżo przybyłe Korepetytorów. Osoby na demi-place i lekcje muzyki, Rządców dóbr i innych oficjalistów prywatnych. Dla Nauczycielek i bon przybyłych, **pokoje umeblowane** wynajmuje się. 331r

---

W przechodzie za Żelazną-Bramą zgubiono

różne Rewersy

pomiędzy niemi: Rewers wystawiony przez p. Potocką na rs. 150 na rzecz Światłowskiego, zcedowany na Szmula Szynberg z Prasnysza.—Łaskawy znalazca raczy złożyć do C. H. Piernikarza, Leszno 84, za nagrodą rs. 25. 247

Nagrody rs. 5.

W d. 19 b. m. w Piątek w godzinach rannych z domu № 6, przy ul. Elektoralnej wybiegła charcicżka angielska maści szarej, bez sierści, wabi się „Rozetka“, kto ją odprowadzi pod wskazany №, do mieszk. № 4, lub wskaże miejsce, gdzieby się znajdować mogła, otrzyma powyższą nagrodę, lub nawet więcej.—Nieprawy przywłaszczyciel do sądowej odpowiedzialności pociągnięty zostanie. 256

Wspólnika

lub Wspólniczki z kapitałem 4—6.000 rs., poszukuje młody człowiek wykształcony w pewnej gałęzi przemysłu, w celu założenia interesu bardzo korzystnego, a zupełnie nierozwiniętego w Warszawie.—Oferty przyjmuje kantor Kurjera, pod lit. F. H. R. 252

Przysdosobienie i sprzedaż niżej wymienionych środków, jako nie zawierających w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na zasadach handlu.

PERFUMY

KWIATÓW MIŁOŚCI

(Perfum de fleurs d'amour).

Sprawozdania badaczów natury, zapach kwiatu tego indyjskiego, ma szczególną własność attrakcji ku istotom tchnącym tym zapachem.—**Cena rs. 2 kop. 50.**

Poudre Fleur de Cygne,

PARYZKI ŁABĘDZI PUDER

w metalowych pudełkach.

Osoby życzące sobie mieć prawdziwy Łabędzi Puder, są proszone zwracać uwagę, ażeby takowy Puder był w ozdobnych metalicznych pudełkach. — Cena kop. 40, średnie pudełko rs. 1, większe z puszkiem rs. 1 kop. 50.

Mamontowe Mydło.

Żadne kremy i kosmetyki nie zdołają w tak krótkim czasie wydelikatnić i upiększyć płeć, jak Mydło Mamontowe, skóra żółta, gruba, pomarszczona, ustępuje białości i przezroczystości po kilkudniowem użyciu. Cena 45 kop. Mydło traw egipskich niszczy piegi, wyrzuty, wysypy, spaleniznę.

Główny skład **w PERFUMERJI à LA RENAISSANCE Nowy-Świat № 41, Kocna, Krakowskie-Przedmieście, Leona, Nowo-Senatorska № 4.**

Na każdym kawałku mydła powinna być 5-cio kolorowa banderola, z podpisem Dobrzański. Tylko te mydło uważać za prawdziwe. 2169r

---

☞ **KUCHMISTRZ**

zawiadamia JW. PP., że przyjmuje obstalunki na Wesela, Obiady, Kolacje tanio! Mieszka: ulica Marszałkowska № 71, mieszkania № 19. 65.

Do sprzedania

razem lub częściowo kompletne umeblowanie salonowe z bardzo dobrym fortepianem zagranicznym. Wszystko w jaknajlepszym stanie. Ulica Nowy-Świat № 18, zapytać u stróża Jana. 199

Najtrudniejszem zadaniem familijnem jest bez zaprzeczenia oszczędne sprawianie WYPRAW,

lecz znany powszechnie ze swej taniości

Skład Towarów,

przy rogu ulic: DZIKIEJ i NOWOLIPEK, dom Brauna № 1, mieszk. № 4, trudne to zadanie o połowę ułatwia, sprzedając niżej wymienione towary po cenach dotąd niebywałych, a mianowicie:

KOŁDRY adamasz., watowe, szerokie, prześlicz., po rs. 8 kop. 50.
KOŁDRY atłasowe, wełn., z indyjskiego tybetu, po rs. 9 kop. 50.
KOŁDRY atłasowe jedwab., cudow., watowe, po rs. 13, wszędzie rs. 20.
KOŁDRY pikowe, różowe, niebieskie, białe i inne, po rs. 3 kop. 25.
KOŁDRY sławuckie wełn., po rs. 3, rs. 3 kop. 50, rs. 4, rs. 6 i 7.
PRZEŚCIERADŁA pod koł. wyb., zupełnie gotowe, po rs. 1 k. 50.
KOSZULE damskie, ubrane wstawkami i longietami, po kop. 90.
KOSZULE dam. creton., z wstawkami i longietami, po rs. 1.50 i 1.75.
KOSZULE damskie z Bielefeldskiej weby, prześliczne, bogato ubrane, po rs. 3.
PRZEŚCIERADŁA obręb. i znaczone, bez szwu, 3½ łok. dług., 2½ szer., po kop. 90.
PRZEŚCIERADŁA czysto płócien., najtrwalsze, bez szwu, po rs. 1.75.
POWŁOCZKI gotowe cretonowe, po kop. 75.
SZTUKA WEBY Bielefeldskiej, prześlicznej, na 15 koszul damskich, lub mezkich, za rs. 25, wszędzie kosztuje rs. 35.
SZTUKA PŁÓTNA zagranicznego 66 łokci, za rs. 20.
SZTUKA PŁÓTNA krajowego, 30½ łokcia, za rs. 4 kop. 50.
KASZMIR czarny lub kolorowy, 2 łok. szer., po k. 70 czysto wełn.
KASZMIR biały, prześliczny na ślubne suknie, po kop. 90.
ATŁAS czarny i kolorowy, po kop. 65 i kop. 70.
ATŁAS biały prześliczny, po kop. 70, 80, 90 i rs. 1.
CRETON biały (zdrowia), wyborowy, 1½ łok. szeroki, po k. 13 i 15.
PERKAL biały, 1½ łok., po 11½, najlepszy zaś kop. 12½.
CREASS wyborowy, po k. 10, 12 i 13.
MADEPOLAM angiel. lub fran., 7 ćwierci szeroki, po kop. 25.
VICTORIA najcieńsza, na kaftaniki i peniuary, po kop. 25 i 30.
DRELICHY na materace i wsypy, po kop. 35 niciany.
RĘCZNIKI czysto lniane, po kop. 40 i 50.
STOŁOWA BIELIZNA po cenach nadzwyczaj tanich.
BARCHANY wyborowe różnych fabryk, po kop. 16, 18, 20, 25 i 27½.
PURPUR na wsypy, najlepszy gatunek, po kop. 25.
PIKA najlepsza na kaftaniki damskie, po kop. 15.
DYMKA wyborowa, prześliczne desenie, po kop. 15.
FLANELKA na suknie i szlafroki damskie, po kop. 70 i 75.
KORTY wyborowe damskie, 2½ łok. szerok., po kop. 75.
WSTAWKI I LANGIETY bardzo tanio,

Obstalunki z prowincji będą ekspedjowane z jaknajwiększą akuratnością i sumiennością.—Adresować proszę: **IZ. HERTZ, ulica Dzika dom Brauna № 1.** 168

32. Kop. 32.

za garniec Nafty

dużej miary, 16 kwaterek, a 7½ funta na wagę, w Składzie oleju naprzeciw Zamku, duży sklep po schodkach № 103. 191

Osoba młoda,

z wyższem wykształceniem, posiadająca obce języki, poszukuje posady kasjerki lub dysponentki w większym zakładzie handlowym lub magazynie. Gdyby który z Panów Kupców z Królestwa lub z Cesarstwa, potrzebował pośredniczki do hurtowego zakupu towarów, z całą znajomością i akuratnością spełnić może to zadanie, mając doświadczenie w tym względzie. Dać może poręczenie osób znanych w Warszawie. Wiadomość Podwal № 14, m. 20, 2 piętro. 147

WYSZOGRÓD.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić JWW. i WW. PP. Obywateli okolicy i miejscowych, że w gub. **Płockiej,** w mieście **Wyszogrodzie,** przy ul. Rembowskiej w domu własnym, od Nowego Roku otworzyłem

Handel Win

spirytusu, araków, wódek słodkich, towarów kolonjalnych, delikatesów, wyrobów tabacznych i galanterji

Handel ten zaopatrzyłem w towary **świeże** ze składów najwięcej renomowanych.—Doborem towarów, nizką ceną i sumiennem wypełnianiem danych mi zleceń, starać się będę zasłużyć na łaskawe względy moich kundmanów.—Z czem się polecam Sz. PP

169 **Karol Fetting.**

STADO KRASNE

Hr. Ludwika Krasińskiego,

sprzedaje przez licytację w Ursynowie, 6 wiorst od Warszawy szosą Mokotowską, w dniu 24 Stycznia 1883 r. nowego stylu odbyć się mającą, trzydzieści (№ 30) koni, a mianowicie:

1. Angielskich, czystej krwi wierzchowych lub w tryningu będących.
2. Arabów wierzchowych.
3. Zaprzężnych rozpłodowych Normandów i Norfolków, pomiędzy któremi jest sześć par dobranych i wyjeżdżonych koni karecianych, nie starszych jak lat 6.

Stado Krasne na tegorocznej wystawie, otrzymało złoty medal za gruppę koni karecianych i potwierdzenie złotego medalu, za konie arabskie wierzchowe, a na torach wyścigowych w Cesarstwie Rossyjskiem, od 2 lat pierwsze zajmuje miejsce, tak ilością nagród otrzymanych, jak i summą wygraną.

Licytacja rozpocznie się o godzinie 12-ej w południe. 176

Najem Powozów i Karet

Nowy-Świat róg Wareckiej № **51.**

J. Hegner. 16

Administracja Piwa Radzikowskiego,

ma honor podać do wiadomości Publicznej, że z d. 16 Stycznia r. b. otwartą została sprzedaż Piwa Radzikowskiego w różnych gatunkach, jak: Pâle Ale, Marcowe, Monopole i Bockbier, przy ul. **Leszno № 18,** jak również i przy ul. **Żórawiej № 18.**—Zażądania poczynając od 10 butelek odsyła się do domów. Odstawa zapewnia się szybka i akuratna. 295r

Dnia 5-go b. m., t. j. w Piątek w nocy między 11 a 12, w przejeździe z dworca kolei Petersburskiej, 83

ZGUBIONO

prawdopodobnie na Krakow.-Przedmieściu, między Resursą Obywatelską a Hotelem Europejskim, **kilkanaście arkuszy i ćwiartek mniejszych z notatkami technicznemi i planikami,** robionemi atramentem i ołówkiem i złączonemi w jeden zeszyt zapomocą maszynki metalowej. Uprasza się znalazcę do oddania onych za nagrodą na ul. Smolną № 17, w mieszkaniu H. Goldberga.

Sklep Wiktuałów,

oddawna egzystujący, z powodu słabości właściciela, jest do odstąpienia każdego czasu. Elektoralna № 7 a. 196

Ważne dla pp. Kupców.

Urządzam w sklepach, fabrykach i wszelkich zakładach własnego pomysłu

Kontrolę Towarową

dającą możność w każdej chwili sprawdzenia inwentarza, oraz dokładnego obliczenia dziennego ruchu.—Dla bliższego porozumienia się należy składać adresy w Kantorze Kurjera, pod lit. K. T. 83. 164

Ważna wiadomość dla Dam.

Specjalny Zakład

Kroju Sukień

i wszelkich fasonów. W **ośmiu do dwunastu** najwięcej lekcjach podejmuję się kompletnie wyuczyć osoby nie mające żadnych zasad. Nauka, polegająca na wyrachowaniu technicznem p. Burżoa, tak jest niezawodną, iż nigdy nie potrzebowała ulepszeń, a mimo to o tyle jest zrozumiała, że każda uczennica po **czterech** lekcjach kroić już może ze swego materjału i wykończać razem całą suknię bez poprawki. Że teorja ta jest doskonałą, świadczy fakt, iż uczennice, kończące mój wykład kroju, które otworzyły magazyny, cieszą się olbrzymią wziętością i zupełnem ze strony publiczności uznaniem, tak w Królestwie jak i w Cesarstwie. Cała nauka, po skończeniu której uczennica otrzymuje patent, kosztuje **tylko** rs. **10.**

Była Nauczycielka Instytutu w Nowej-Aleksandrji (Puławach). **ZALESKA. róg Senatorskiej** i **Podwala № 1,** wejście od Podwala, w bramie na **2 piętrze.**

Tamże do nabycia wszelkie **Formy** z dopasowaniem. 66

Piotr Sliżyński

udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu, jakoteż po domach prywatnych i pensjach, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-ciu tańców najpotrzebniejszych. **Podwal 20,** wprost Cyrkułu. 64

PUCH

piękny, świeży, biały i szary,

TANIO,

jak również prawdziwy

EDREDON z Norwegji

i wybór **PIERZY**

własnego darcia,

poleca **specjalna** sprzedaż Puchu na **STAREJ POCZCIE, pod ZEGAREM.** Wchód od Nowo-Senatorskiej, wprost hotelu Rzymskiego.

UWAGA. Przyjmuje się **stale PIERZE DO DARCIA,** od najmniejszej do największej **ilości.** 792

Panny do kwiatów

kompletnie uzdolnione, podręczne i uczennice potrzebne są do fabryki **B. Grabskiej,** Długa № 10. 126

A. F. GALLE

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

Senatorska № 18, naprzeciw kościoła Ś-go Antoniego,

poleca:

Oliwę Nicejską i Prowancką.
Ocet stołowy do sałat, majonezów i marynat.
Soki owocowe prawdziwe: malinowy, wiśniowy i porzeczkowy.
Krochmal holenderski, prawdziwy pszenny, w paczkach jedno-funtowych i ryżowy angielski.
Farbki do bielizny w najlepszych gatunkach.
Francuzkie perfumy i Olejki do włosów, na funty i łuty.
Olejek do wody kolońskiej, (6 łutów na garniec najlepszego spirytusu).
Proszek Perski, Dalmacki i Kaukazki.
Proszek, olejek i płótno do czyszczenia metali.
Masa do zaprawiania posadzek, zwykła, olejna i **Amerykańska do bezwodnego** zaciągania.
Ocet tualetowy, Kadzidła i Trociczki.
Atrament do znaczenia bielizny.
Tynktura na mole i pluskwy.
Woda Jawelska do prania bielizny.
Wody Kolońskie oryginalne i krajowe.
Pudry, Gold-Cream, Proszki do zębów, **Gąbki.**
Farby Anilinowe w puszkach oryginalnych funtowych, tudzież małych paczkach, wystarczających na ufarbowanie jednej sukni, z drukowanym przepisem na każdej paczce, podług którego farbowanie w domu bardzo łatwo może być wykonane w 16 kolorach. 324r

UŚMIECH I WESOŁOŚĆ

głosi rozpoczynający się karnawał.

Nie każdy jednak bawić się może, kto chce. — bo z dniem każdym, **coraz cięższe** nadchodzą czasy, coraz większa panuje drożyzna. A jednak z postępem czasu, drożyzny, przemysł i handel wytężają wszystkie siły swoje, aby zrównoważyć smutny stan interesów, użytecznością i taniością przedmiotów użytku. Zabawa i wesołość szczególniej dla płci pięknej, dotąd połączone były z olbrzymim kosztem. Postarano **się więc za możliwie** nizką cenę uprzystępnić dobry i gustowny towar.

Uczynić to mogła tylko moja od lat 16 egzystująca firma

S. Rosenberg

przy ul. Żabiej, Sklepu Nr 6, vis-à-vis bramy Saskiego Ogrodu, obok fabryki pierników Ehstaedta,

która otrzymując towar z pierwszej ręki i w znacznych ilościach, a przytem posiadając zaufanie wyrobione długoletnią praktyką w fabrykach krajowych i zagranicznych, może sprzedawać towary bławatne, po cenach niepraktykowanie nizkich, jak to poniższy wykazuje cennik porównawczy.

Ceny stałe. S. Rosenberg, Żabia, sklepu Nr 6.

CENNIK:

Satin Merveilleux jedwabny na suknie, niebieski, różowy, prune i olive, wszędzie po rs. 2, u mnie tylko rs. 1.10.
Grenadiny jedwabne, różowe, crême i białe, na suknie balowe, wszędzie po k. 90 u mnie tylko k. 45
18 łok. Mozambique w jasnych kolorach, za rs. 4.
10 łok. Kaszmiru 2 łok. szer., różowy, crême i niebieski, za rs. 7.
Alpaga Mohair szeroka, biała, niebieska, różowa, crême, po k. 45.
Wielki wybor **Muślinów i Tarlatanów,** białych i kolorowych.
Atłasy białe, czarne i kolorowe, po k. 65.
Adamaszki jedwabne, czarne, białe, niebieskie, różowe i crème, po rs. 1.10.
Aksamit czarny, na bawełnianym spodzie, po rs. 1.50.
Aksamit Ljoński łok. po rs. 3.95.
Wielki wybór **Ręczników, Serwet i Obrusów.**
Sztuka **Weby** 66 łok. za cenę, jak przed podniesieniem cła rs. 20.50.
Płótno zagraniczne, 3 łok. szer., czysto lniane na prześcieradła, po k. 60.
Welwety niebieskie, granat, prune i innych kolorów, po k. 65.
Flanele czysto wełniane, na suknie, 2¼ łok. szer., po k. 70.
Plusz 2¼ łok. szer., do paltotów, po rs. 5.
Wielki wybór **Kołder** gotowych, na wacie, wełn. i atłasowych.
Drelich adamaszkowy na materace i piernaty, po k. 37½.
Purpur czerwony na wsypy, szeroki, po k. 25.
Creton zwany **cretonem zdrowia,** 1½ łok. szerok., po k. 14, najlepszy.
Prześcieradła gotowe, obrębiane, po k. 85.
Sztuka **Płótna** krajowego 30½ łok., wszędzie rs. 4.50, u mnie tylko rs. 4.20 najlepsze.

Prócz wyżej wymienionych, objętych cennikiem przedmiotów, kupujący znajdą u mnie wielki wybór **Serwet gobelinowych i strzyżonych, Dywanów strzyżonych, Płocien** z najcelniejszych fabryk, oraz **garniturów stołowych, chustek, firanek, materyj** i innych artykułów bławatnych, których zarówno taniość i dobroć zalecam. 332

KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS

Wyrobu D-ra Clin — Nagroda Montyon

22 „KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS z essencyi drzewa sandałowego w połączeniu z essencyami balsamicznemi są zalecane przez lekarzy na *choroby zastarzałe i nowopowstałe, białe upławy kobiet, na choroby kanału moczowego i wszelkie przypadłości kanałów moczowych.*

„Z powodu delikatnej karukowej obsłonki KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS trawią się przez osoby najwątlejsze nawet i nie szkodzą w niczem żołądkowi.“ *(Gazeta Szpitali Paryzkich).*

Zażywać 9 do 12 kapsułek dziennie. Szczegółowy opis dodaje się do każdego flakonu. Należy wystrzegać się podrobień i wymagać jako gwarancję, na każdym flakonie KAPSUŁEK MATHEY-CAYLUS markę fabryki (zastrzeżoną) opatrzoną w podpis:

Clin & Cie i Medal Nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et Cie, 14, rue Racine; zaś w Warszawie i na prowincyi za pośrednictwem wszystkich aptekarzy u których znajdują się jednocześnie pigułki żelazne Dra Rabuteau.

Zakłady Przemysłowo-Górnicze

„BLIŻYN“

egzystujące od roku 1840, zaszczycone na wystawach listami pochwalnemi i wielkim medalem złotym, przeszły na własność nowego właściciela, który po dokonaniu najważniejszych ulepszeń, ma honor zawiadomić JW. Panów, że pomieniona fabryka już w pełny ruch puszczoną została i prowadzoną będzie nadal pod tą firmą: Aleksander Wielogłowski.

Polecając zatem Szanownym Interesantom Odlewy Żelazne pasowane i nie pasowane, jako to: Odlewy kuchenne, Budowlane, Maszyneryczne i wszelkie inne w zakres tych wchodzące, tak z własnych jak i nadesłanych modeli, oraz gotowe i na obstalunek: Schody, Balkony, Pomniki różnego kształtu i wielkości. Sieczkarnie, Wialnie, Młocarnie i buksy borowane, specjalnie do nich urządzoną maszyną, mamy tę nadzieję, że nadal łaskawemi względami zaszczyceni będziemy, deklarując znany z dobroci materjał, pośpiech i przystępne ceny.

Listy fabryka odbiera codziennie pod adresem: „Administracja Zakładów fabrycznych Bliżyn, przez stację Suchedniów.“

Z uszanowaniem

56 **Administracja Fabryki Bliżyn.**

EGZYSTUJĄCY OD LAT 25

ZAKŁAD WYWABIANIA PLAM

PRALNIA

garderoby męzkiej i damskiej, dywanów, koronek, oraz

Sztuczna Cerownia

Szali, Koronek, wszelkich rozdarć lub uszkodzeń przez myszy, mole i t. p.

S. TUSZYŃSKIEGO

w Warszawie, przy ulicy Królewskiej № 23,

zawiadamia, iż **Filja** zakładu przy rogu Elektoralnej i Białej № 34, wykonywa również wszelkie roboty w zakres pomienionego Zakładu wchodzące, **po cenach przystępnych i w jak najkrótszym czasie,**—z czem poleca się względom Szanownej Publiczności. 231

SAINT-RAPHAËL

Wino Saint-Raphaël ze znanych win jest najbogatsze w pierwiastki uzdrawiające, wzmacniające i toniczne. Przyjemne dla żołądka, stanowi nieomylny środek pokrzepiający dla młodych kobiet, dzieci i osób w podeszłym wieku. Wybornego smaku, należy do rzędu win najzbawienniej działających na zdrowie. —Doza zwyczajna: kieliszek po każdem jedzeniu.

3 Każda butelka tego wina jest zaopatrzona w stósowną etykietę, a korek pokryty kapslą z napisem: St Raphaël

EXPORTACJA: Cie Propre du Vin de St-Raphaël, à Valence (Drôme), France.

Sprzedaje się w Warszawie u PP. Ant. Stępkowskiego, Dobrycza, Sowińskiego i Szulca, Kocha i Kułakowskiego, Koteckiego i Schobera, Simona i Steckiego; w aptekach Dra Heinricha, Ziemińskiego, Lilpopa, Barcza; w Magazynach aptecznych: PP. Spiessa, Gallego, Zeuschnera i Mrozowskiego; w Kaliszu: w aptece P. Brundzy, etc., etc. i u Henryka Welt, Nalewki.

W Specjalnym Zakładzie

Nauki Krojów i Strojów: Sukień i Okryć Damskich,

A. GAŁECKIEJ,

Krakowskie-Przedmieście Nr 85,

Wykładaną jest nauka, sposobem francuzkim, bez wszelkich gmatwanin niemieckich, 38 mierników, linijek krojowych, 1,000 drobiazgowych obliczeń, z osobna na każdą figurę, zupełnie niepotrzebnym, którę tylko naukę krojów wikłają, przedłużają, utrudniają i dla wielu uczących się osób takową zupełnie, niezrozumiałą czynią. Nauka krojów damskich powinna być wykładaną w ten sposób, aby uczennica skroiła suknię lub okrycie za pomocą tylko centymetra i ryciny, nie wykrawając kółkiem, formy z żurnalu, lecz sama powinna zrobić model, przez naukę. „Wykład Krojów Damskich“, przez A. Gałecką, został wyczerpany, w krótkim czasie wyjdzie z druku, nowa edycja znacznie powiększona z dodaniem wszystkich szczegółów, nabytych przez wieloletnią praktykę, doświadczenie i częste zwiedzanie podobnych zakładów, w większych miastach Europejskich.

Udzielane są świadectwa. 132

RADA MIEJSKA WARSZAWSKA

Dobroczynności Publicznej,

podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 11 (23) Stycznia 1883 r. o godzinie 1-szej po południu odbywać się będzie przed tąż Radą, publiczna przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośna in plus licytacja, na sprzedaż pięciu oddzielnych partyj, różnego gatunku i wymiarów drzew, w 6-ciu kolejnych cięciach, w lasach dóbr Mienia i Piaseczno, położonych w powiecie Nowo-Mińskim, gub. Warszawskiej i należących do Szpitala Ś-go Ducha w Warszawie, a mianowicie:

I. Pierwsza partja, w obrębie Kokoszki, w cięciu № 14 z 1882 r., 1,603 sztuk drzew, od summy rs. 1077 kop. 35, z kaucją rs. 250.

II. Druga partja w obrębie Pełczanka, w cięciu № 14 z 1882 r., 820 sztuk drzew od summy rs. 545 k. 59, z kaucją rs. 130.

III. Trzecia partja, w obrębie Piaseczno, w cięciu № 14, z 1882 r., 534 sztuk drzew od summy rs. 557 k. 2, z kaucją 140 rs.

IV. Czwarta partja w obrębie Grabina, w cięciu № 13, z 1881 r., 442 sztuk drzew i w cięciu № 14 z 1882 r., 1624 sztuk drzew, czyli razem 2066 sztuk drzew, od sumy rs. 2284 k. 74, z kaucją rs. 570.

Mający zamiar przystąpić do licytacji, obowiązani są przedewszystkiem przekonać się na miejscu, o ilości, wymiarach i wartości wystawionych na sprzedaż drzew, a następnie w oznaczony do licytacji termin, przedstawić Radzie Miejskiej, oddzielne na każdą z wymienionych partyj drzew deklaracje według ustanowionej formy, napisane na papierze zwyczajnym, wyraźnie bez skrobań i poprawek i dołączyć kaucję we wskazanej wyżej ilości gotowizną, lub też papierami procentowemi, do przyjmowania na kaucję przez Rząd dozwolonemi, ze wszystkiemi do nich za nie ubiegły czas należącemi kuponami.

Jeżeliby który z konkurentów, nie zechciał brać udziału w głośnej licytacji, to może nie później jak do godziny 12 w południe, tegoż samego dnia, na który jest naznaczona licytacja, przysłać oddzielne na każdą z wymienionych wyżej partyj drzew deklaracje z kaucją, w zapieczętowanej kopercie z napisem na niej, że deklaracja ta ma być otwartą po ukończeniu głośnej licytacji, a w takim razie, jeżeli zaofiarowana w tego rodzaju deklaracjach summa za partją drzew, którą konkurent chce nabyć okaże się wyższą od summy ofiarowanej na głośnej licytacji, to licytacja na sprzedaż tejże partji drzew, będzie przybitą za tym, który w pomienionej deklaracji zaofiaruje za tąż partję najkorzystniejszą summę.

Szczegółowe wykazy szacunkowe, przeznaczonych na sprzedaż drzew, oraz warunki licytacyjne i forma deklaracji, mogą być przeglądane w Kancelarji Rady Miejskiej codziennie w godzinach biurowych, z wyłączeniem dni świątecznych i galowych; oprócz tego, rzeczone wykazy szacunkowe są do przejrzenia u Leśniczego lasów dóbr szpitalnych Mienia i Piaseczno, we wsi Mienia.

p. o. Naczelnika Zakładów Dobroczynnych **K. Puchalski.**

214 r Sekretarz Rady **Lechowicz.**



Nadszedł świeży znaczny transport

CERAT na barchanie, począwszy od **pięciu** do **dwunastu** ćwierci łokcia szerokości.

SERWET białych i kolorowych **na stoły i komody w różnych** rozmiarach,

DYWANÓW ceratowych pod stoły i umywalki.

CERATY podłogowej, powozowej i chodniki.

CERATY gumowej, przezroczystej, wyksatynowej, **oraz** Fartuszki wyksatyn. gotowe.

PATARAFKI, WYCIERACZKI i CHODNIKI kokosowe.

SKÓRY Amerykańsk. na pokrycie mebli **„CROQUETT“** w różnych kolorach i to wszystko w najlepszych gatunkach, poleca firma

W. MUSZEWSKI,

dawniej J. RÓŻAŃSKI,

Długa Nr 30, naprzeciw Hotelu Polskiego, 37r

Skład Obić Papierowych, Rolet i Gzymsów.

Lekcje Kroju i Modniarstwa

udzielane będą w nowo-otworzonej

Pracowni Sukień, Strojów i Bielizny.

Osoby życzące poświęcić się Krawieczyznie lub Modniarstwu, raczą zgłosić się do Zakładu, gdzie oprócz pobierania lekcji teorji kroju, będą mogły doskonalić się praktycznie w upinaniu spódnic i wykończaniu staników na materjale i wzorach Zakładu.—Pracownia Zakładu przyjmuje także wszelkie obstalunki w zakres krawieczyzny i modniarstwa wchodzące i wykonywa takowe według wymagań mody i dobrego gustu.

Lekcje kroju i szycia sukień udzielane będą codziennie po 3 godziny. Płaca miesięcznie 5 rs.—Poznawszy dokładnie prawidła i zasady kroju i nauczywszy się robić formy stanika z papiera, a następnie z merli i perkalu, uczennice przechodzą do zastosowania teorji na praktyce, to jest poruczają się im łatwiejsze roboty z materjału zakładu, przechodząc stopniowo do coraz trudniejszych, nim nabędą żądaną czystość, akuratność i biegłość w robocie.

UWAGA. Lekcje strojów i kapeluszy, 2 lekcje na tydzień po 2 godzin. **5 rs. miesięcznie. — Lekcje znaczenia Bielizny haftem,** 2 lekcje na tydzień po 2 godzin. **Rs. 12 półrocznie.—Lekcje robienia Krawatów męzkich. Rs. 10 kurs.**

Z **Właścicielką Zakładu MARJĄ DRUŻBACKĄ**, widzieć się można codzień od godziny 11 do 3.—**Ulica Widok № 6,** mieszkania 3. Osoby przyjezdne z prowincji, mogą mieć przy Zakładzie przyzwoite utrzymanie.—Tamże potrzebną jest Panna uzdolniona do staników i podręczna. 3140

Fabryka Maszyn i Narzędzi

Jakóba Fajans i S-ki w Warszawie,

ulica Danielewiczowska № 5 (619),

poleca po cenach przystępnych, pod gwarancją dokładności:

Tokarnie pociągowe i pedałowe, od 3-ch do 12-tu stóp długości;
Wiertarnie ścienne, filarowe i stołowe, do ręki, pasa i do nogi;
Tłocznie i Balansiery do wycinania i dziurkowania żelaza;
Nożyce do blachy i żelaza;
Walce do wyginania obręczy; r—319
Transmisje dla Zakładów przemysłowych, oraz wszelkie roboty mechaniczne i reparacje maszyn pospiesznie na zamówienia wykonywa.
Części składowe powyższych maszyn znajdują się na składzie.
Piśmienne zlecenia punktualnie wypełnia, cenniki franco przesyła.

Nakładem Składu Nut i Instrumentów muzycznych, pod firmą:

KRUZIŃSKI I LEWI,

Marszałkowska 50.

wyszedł szereg **Tańców karnawałowych,** pod tytułem **„Tańce Warszawskie.“**

№ 1. **Kuhne L.**, Kapryśna polka, kop. 20.
№ 2. **Osmański**, Marzycielka, polka-mazurka, kop. 20.
№ 3. — Kmiotek, mazur, kop. 20.
№ 4. — Sławianin, mazur, kop. 20.

Michała Hertza, „Stary zalotnik“ śpiew, kop. 30.—a także **W. Kruzińskiego:** Gosposia, polka kop. 30.—**G. Lewi**, Wspomnienie z Gleichenbergu, walc kop. 30.—Do nabycia we wszystkich księgarniach. 309

NOWE TAŃCE
na karnawał 1883 r.

Nakładem Księgarni i Składu Nut

Gustawa Sennewalda,

przy ulicy Miodowej № 4,

wyszły następujące nowe Tańce i są do nabycia we wszystkich znaczniejszych składach nut w kraju i zagranicą.

FAHRBACH jr., Toast Polka „Kochajmy się“, kop. 22½.
HERTZ T., „Kocham Cię“ polka-mazurka, kop. 20.
— **„Nowa Orkiestra“**, polka kop. 30.
LEWANDOWSKI LEOPOLD, „Alojzy Żółkowski“, Mazur, (z portretem fotogr.), kop. 40.
— **Żniwiarz Mazur** (do baletu Coppelia), kop. 22½.
— **„Różyczka“ polka,** ofiarowana JW. Hrabiance **Marji Róży Branickiej,** kop. 22½.
— **„Ślicznotka“**, polka-mazurka, k. 22½.
— **„Kawalerski Mazur“**, kop. 22½.
— **„Zgrabniutka Polka“** kop. 22½.
— **„Tak się tańczy“**, polka-mazurka, kop. 22½.

—o—

Powyższe Tańce grywane są przez orkiestrę **Leopolda Lewandowskiego, w Teatrze Rozmaitości, na Maskaradach i Balach.** 301r

Fabryka Kwiatów
J. Szybalskiego,

Krakowskie-Przedmieście № 19, poleca wielki wybór **Kreplisów, Żabotów i Kwiatow**, odznaczających się wytwornym gustem, wykonywanych na sposób paryzki. Ceny nizkie. 212

Podleśny

praktycznie, gruntownie obeznany z siewem i flancowaniem leśnym, potrzebny do lasu położonego pod Warszawą. Zgłosić się do administratora dóbr Falenty, st. poczt. Sękocin, folwark Puchały. 218

PROWIZOR

z patentem, potrzebny jest do zarządu apteką. Wiad. Królewska 13, mieszk. 6. 220

RS. 10,000

jest do umieszczenia na hypotekę domu murowanego w Warszawie. Bliższa wiadomość u **C. Blumental,** pomiędzy godziną 2 a 4, ulica **Włodzimierska № 3.** 319r

Poszukuje się dla młodej osoby władającej językami, odpowiedniego miejsca, jak

KASJERKI

lub też do sprzedaży w handlu. Kaucja i poręczenie wiarogodnych osób, może być złożone. Łaskawe oferty uprasza się nadesłać do Kantoru Kurjera, pod lit. L. M. 100. 221

KOŁDRY GOTOWE

od rs. 6.—**Dymy** na pościel, **Drelichy i Tiurniury** włosiennicowe i perkalowe. Nowo-Senatorska № 8, Sikorski, dawniej Grochmann. 185

ZAKŁAD KRAWIECKI

noszący firmę T. Skulski, został przeniesiony z ul. hr. Berga na Krakowskie-Przedmieście № 20, wprost ul. hr. Berga i przyjmuje wszelkie obstalunki po cenach przystępnych i wykonywa takowe podług najświeższych mód. 181

Warszawskie Towarzystwo Wioślarskie

W Niedzielę d. 21-go Stycznia, daną będzie na stawie w Ogrodzie Saskim

2-ga Wielka Maskarada na lodzie

w połączeniu z illuminacją, ogniami sztucznemi, oświetleniem elektrycznem, muzyką i tańcami charakterystycznemi.

Wejście od ulicy Niecałej i Marszałkowskiej.—Cena biletu na lód 50 kop.—Wstęp do ogrodu 30 kop. Udział 100 masek charakterystycznych zapewniony. 225

KOMITET
Zarządzający Zakładem Wód Mineralnych,
w Ciechocinku,

ogłasza niniejszem konkurs na sformowanie i dostarczenie na czas sezonu kuracyjnego w roku bieżącym orkiestry dla grywania u wód Ciechocińskich.

Główne warunki konkursu są następujące:

1. Orkiestra składać się ma z 12 należycie uzdolnionych artystów.
2. Płaca dla orkiestry wynosić będzie rs 2,500 za cały sezon.
3. Ubiegający się o prawo sformowania orkiestry i dyrygowania nią, obowiązany jest najdalej do dnia 20 Marca (1 Kwietnia) r. b., złożyć: dowody swej kwalifikacji artystycznej, dowody, że już dyrygował przez czas dłuższy orkiestrą, oraz afisze wykonywanych przez jego orkiestrę utworów muzycznych, nareszcie deklarację za jakiem wynagrodzeniem deklaruje się podjąć grywania z orkiestrą w Ciechocinku.
4. Komitet przy rozstrzyganiu konkursu, nie będzie się kierował wyłącznie korzystniejszą ofertą, lecz przedewszystkiem zważać będzie na kwalifikacje konkurentów i przyzna pierwszeństwo temu, kto posiadać będzie wyższe uzdolnienie.
5. Utrzymujący się na konkursie, obowiązany będzie złożyć kaucję na pewność dotrzymania warunków, w kwocie rs. 200, oraz na koszta ogłoszenia rs. 30.

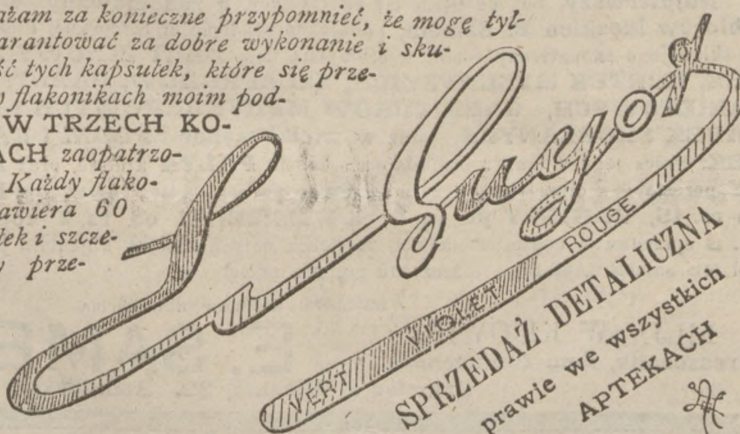
Inne warunki są do przejrzenia w kancelarji Komitetu, przy ul. Ciepłej № 8, każdodziennie, od godziny 11 do 3 po południu, z wyjątkiem świąt. 315

KATAR, KASZEL, ZAPALENIA OSKRZELI, ASTMA—KATARY PŁUCNE.

KAPSUŁKI GUYOTA

Zawierają czystą leczniczą smołę i łatwo się trawią.

Uważam za konieczne przypomnieć, że mogę tylko gwarantować za dobre wykonanie i skuteczność tych kapsułek, które się przedają w flakonikach moim podpisem W TRZECH KOLORACH *zaopatrzonych. Każdy flakonik zawiera 60 kapsułek i szczegółowy przepis.*



8

Niema już bólu zębów

KTO UŻYWA

Eliksiru czyli kropli do zębów (Elixir dentifrice)
WIELEBNYCH OO. BENEDYKTYNÓW

pochodzący z opactwa w Soulac,

wynaleziony w r. 1373—przez przeora PIOTRA BOURSAUD, a wyrabiany obecnie przez przeora Dom. Magueolonne.

Nieporównany ten środek do czyszczenia i konserwowania zębów, wzmacnia dziąsła, niszczy osad kamienny, chroni od psucia się zębów i wzmacnia emalję takowych. Oddechowi przyjemną woń nadaje. Eliksir ten przewyższa dobrocią swoją wszystkie inne wody do zębów i dla tego protegowany i używany jest przez wszystkie wyższe towarzystwa w świecie.

Cena flaszek: kop. 100, 180 i 360.—Proszek kop. 60.—Pasta k. 100.—Z przesyłką pocztą 30 kop. i na duży model 50 kop. drożej.—Agentura jedyna na całe Cesarstwo, oraz sprzedaż hurtowa i detaliczna w Warszawie u **ALEKSANDRA KOCHA, Krakowskie-Przedmieście № 83.** 2—r

Urządzenia gazowe, wewnątrz domu i w fabrykach wykonywają z równą akuratnością, jak od wielu lat **Urządzenia wodociągowe, kąpielowe, klozetowe i centralne ogrzewanie,** za pomocą pary, wody gorącej i ciepłej, pod gwarancją, oraz **Gazmotory systemu Otto,** których przeszło 5,000 szt. jest w użyciu, a w samej Warszawie już kilkadziesiąt szt., a także, **Oświetlenia elektryczne,** podług najnowszych systemów,

urządzają:

STEINERT & JANTZEN,

dawniej H. KRAFT,

Biuro Techniczne w Warszawie,

MIODOWA № 490/91,

egzystujące od 1866 r. 294r

Złożone na głównym składzie

W KSIĘGARNI

GEBETHNERA I WOLFFA

W WARSZAWIE,

dzieło p. t.:

Nauka Organizacji Gospodarstwa,

przez

Dra G. KRAFFT'A.

Z siódmego niemieckiego wydania przełożyli studenci Instytutu gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa w Nowej Aleksandrji, **na czas krotki w cenie obniżone zostaje na rs. 1.**

—o—

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą. 267r

Jest do nabycia w księgarniach dzieło p. t.

Najlepsza Metoda

na sposób Ollendorff'a i w części Toussaint-Langenscheidt'a, do nauki języka angielskiego w 24 lekcjach bez nauczyciela, obejmująca objaśnienie wymowy każdego wyrazu, wydana przez **Pl. Reussnera** kop. **75,** (z przesyłką k. 85).

Jest także do nabycia w księgarniach „**Najlepsza Metoda do nauki języka niemieckiego w 3 miesiącach** bez nauczyciela,“ przez **Pl. Reussnera.**

Cena kursu niższego kop. **60,** (z przesyłką kop. **70**). — Kompletu rs. **2** kop. **75,** (z przesyłką rs. **3**). — Powiastki niemieckie kop. **18,** (z przesyłką kop. **22**).

Skład główny w księgarni pp. GEBETHNERA i WOLFFA. 266

Nowe kompozycje

WILHELMA TROSCHLA,
Pieśni i Piosnki

do śpiewu z fortepianem.

№ 1. Ślubna Sukienka (wiersz A. Kolankowskiego), kop. 22½.
№ 2. Gwiazdka, kop. 15.
№ 3. Pieśń Oracza (Fragment z poezji „Wiosna“ J. Kraszewskiego), kop. 22½.
№ 4. Zielony Wianeczek (wiersz A. Kolankowskiego), kop. 30.
№ 5. Hej poleciał sokół siny (wiersz Konrada), kop. 15.
№ 6. Oczywistość (wiersz Gabryeli), k. 22½.

Wyszły nakładem

Księgarni i Składu Nut
G. SENNEWALDA,

przy ulicy Miodowej Nr 4

i są do nabycia we wszystkich znaczniejszych składach nut w kraju i zagranicą.

Pieśni powyższe odznaczają się melodyjnością i nie trudnym akompaniamentem, najgoręcej naszem śpiewaczkom i amatorkom zalecone być mogą. 274-

DO SKŁADU r-1

STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elektoralnej Nr 5

naprzeciw Banku

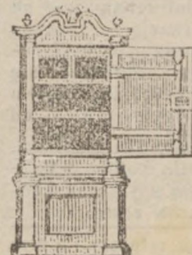
nadszedł świeży transport:

CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO, Robinsa et Comp. w Londynie,

oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgli kowalskich angielskich,
Tektury smołowcowej,
Rur glazurowych i dren.



Specjalna Fabryka

Kas żelaznych ogniotrwałych
Edwarda Zürn

ul. Chłodna 18, 110

wysyła cenniki illustr. franco. Wielki wybór

Angielka bona, w sile wieku, lat 38, stara się o miejsce do małych dzieci. Krakowskie-Przedmieście 7, prawe skrzydło, mieszk. 28, na dole. 951

Człowiek w średnim wieku, żonaty, znający conajmniej początki języka francuzkiego, poszukuje rodowitego francuza lub francuzki do konwersacji u siebie w domu w godzinach wieczornych od 1/2 7, do 8 1/2, trzy razy w tygodniu. Oferty z warunkami i adres uprasza się złożyć w kiosku, przy Kości Warsz.-Wied. pod lit. L. 1011

Student uniwersytetu poszukuje korepetycji. Leszno 51, mieszkania 11. 141

Francuzka udziela lekcje, 3 rs. miesięcznie. Życzy przyjąć pannę na mieszkanie. Wilcza 2a, róg Mokotowskiej w oficynie 12. 1047

Niemka z muzyką, potrzebna jest zaraz, na prowincyę. Wiejska 3, 1-sze piętro.

Języka niemieckiego uczy z konwersacyą, doświadczony nauczyciel, za przystępną cenę. Wiadomość: Świętokrzyska № 25, m. 17. Zastać można od 12 do 2. 983

Nauczycielka młoda, wykształcona, życzy udzielać lekcje muzyki, ruskiego i przedmiotów klasycznych, za umiarkowaną cenę. Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6. 147

Niemka młoda, wykształcona, życzy udzielać lekcje po kop. 30. za godzinę. Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6. 146

Rodowita niemka, z wyższym patentem, specyjalnie z niemieckiego języka, udziela lekcyi za bardzo tanio po rubli 3 miesięcznie. Złota № 9A, w podwórzu, na parterze, wprost bramy. 1056

Posady i praca.

Czeladnik lakierniczy potrzebny. Ul. Pańska № 25. 976

Potrzebna jest zaraz wdowa, w średnim wieku, z przyzwoitej familji, do wyręczenia pani w gospodarstwie domowem i folwarczanem. Zgłaszać się proszę na ulicę Królewską № 35a, 2-gie piętro, mieszk. 7, obok telegrafu, pomiędzy 4 a 6 codziennie. 923

Panna potrzebna jest do maszyny, syst. Wheelera & Wilsona, oraz zdatna panna do spódnic. Ulica Dzika № 3, w podwórzu, prawa oficyna 1-e piętro. 895

Uczeń posiadający wykształcenie elementarne, syn uczciwych rodziców, znajdzie miejsce w filji Jankowskiego. Leszno, róg Rymarskiej. 133

Brasowaczki i uczennice, potrzebne są na stałą robotę, do pralni gospodarskiej. Przejazd № 11. 679

Człowiek młody, urzędnik d. ż., b. commi-voyażer domów handlowych zagranicznych, poszukuje zajęcia w godzinach popołudniowych. Oferty uprasza składać pod lit. A. K. 649

Potrzebni są szewccy czeladzie, dobrze uzdolnieni na wywrotki i na szpilkowe małe, do warsztatu. Ulica Leszno № 9. A. Potter. 648

Dziewczyna potrzebna do posługi na stałe. Złota 12. mieszkania 23. 721

Do fabryki powozów, do warsztatu siodlarskiego potrzeba dwóch uczni. Interesanci zechcą się zgłosić: ulica Orla № 3.

Panny kompletnie uzdatnione do staników i do upinania spódnic, potrzebne są do magazynu S. Lulla & Comp. Ulica Długa 17.

Fabryka kwiatów, poszukuje panien podręcznych, oraz uczennic. Świętojerska № 20. 931

Potrzeba zaraz panien, uzdolnionych, podręcznych i uczennic, do fabryki kwiatów Marji Fitkal. Długa № 16. 916

Panny zupełnie uzdatnione do szycia sukien, także podręczne i do nauki, potrzebne są zaraz do Bazaru d. a. dzieci, Mazowiecka 12a.

Potrzebne są: maszynistki, podręczne, panny do haftu i uczennice. Ulica Chłodna № 23, mieszkania 14. 1051

Panna kompletnie uzdolniona do staników, potrzebna jest do pracowni sukień. Krucza № 8. dom Godlewskiego. 1006

Aptekarza zaprasza mieszkańcy miasta Orli (gub. Grodzieńska), dając rs. 400. Szczegóły u p. Mazurkiewicza w aptece przy Placu Grzybowskim. 1053

Panna posiadająca języki, życzy sobie zająć miejsce u tylko do kroju. Adres w kiosku na Długiej pod lit. N. S. 917

Człowiek w sile wieku, kawaler, obeznany dokładnie z gospodarstwem rolnem, oraz z rachunkowością, poszukuje stosownego zajęcia zaraz. Adres W. M. w Płocku dom Jaśnierskiej, ulica róg Kolle-Sjalnej i Misjonarskiej № 393. 921

Osoba płci żeńskiej, przyzwoita, z kapitałem rs. 200, potrzebna jest zaraz, do prowadzenia wspólnego zakładu, na korzystnych warunkach. Wiadomość: Włodzimierska № 2, stróż Mateusz wskaże, od 9 do 1 po poł. i od 4 do 6 wieczorem. 922

Panny potrzebne są, do fabryki pończoch. Nowolipki 3, dom p. Ungra. 890

Rs. 300 kaucji, może złożyć młody człowiek, kawaler, z chlubnemi świadectwami, jeśli otrzyma miejsce inkasenta lub kasjera, albo też jakie zatrudnienie przy fabryce w Warszawie. Chmielna № 19, m. 14, od godz. 3 do 4 po południu. 1008

Do fabryki kwiatów Długa № 45, potrzebną jest uzdolniona osoba do zwijania, jako też podręczne panny i uczennice. 1019

Panna kompletnie uzdolniona do staników potrzebna jest zaraz, pod № 115 w Hotelu Saskim, 1-sze piętro, Marja Chraszczewska.

Osoba w średnim wieku, poszukuje miejsca do opieki i wychowania dzieci, lub też do zarządu domu, z dobrem świadectwem, znająca się na szyciu bielizny i kraw-eczyzny mająca swoją maszynę. Nowy-Świat № 8, mieszkania 7. 138

Panna potrzebna jest znająca się na krawieczyznie, szyjąca na maszynie i znająca się na gospodarstwie. Bliższa wiadomość ul. Wilcza № 13. stróż wskaże. 1012

Niańka rosjanka, albo niemka, znająca język ruski potrzebna jest do jednego dziecka, do gub. Czernigowskiej, miasto Nieżyn. Wiadomość ulica Zakroczymska № domu 15a, mieszkania 1. 1025

Niemka niemłoda, umiejąca szyć, może znaleść pomieszczenie. Nowy-Świat № 68, mieszkania 22. 1033

Panna potrzebną jest, do kroju bielizny i panna do znaczenia, w pracowni. Ulica Krucza № 19. 1044

Panna do zajęć magazynowych, szyjąca bieliznę na maszynie Singera. Zgłosić się: Czysta № 15—Zakład S. Wrotnowskiego.

Panny potrzebne są do kwiatów, podręczne. Ulica Wróbla № 9, m. 13. 135

Osoba z wyższem wychowaniem, życzy się umieścić do towarzystwa lub do dzieci w Warszawie. Freta 4, 2-e piętro. 1041

Chłopcy od lat 13—15, potrzebni są zaraz, do Litografii Henryka Kohn. Ul. Elektoralna № 3. 144

Panny potrzebne są uzdolnione, podręczne i do nauki. Ulica Żelazna № 20 lit. b. Szadkowska. 1024

Panny kompletnie uzdolnione, do krawieczyzny, potrzebne zaraz do pracowni Izabeli Sierzputowskiej. Tłomackie 2. 784

Ogrodnik potrzebny na bardzo korzystne warunki, do Zacisza, za Ząbkowskiemi rogatkami. 928

Subjekt handlowy, znający język niemiecki i polski poszukuje zajęcia jako sprzedawacz w składzie bławatnym, galanteryjnym, lub jako magazynier, ekspedient w fabryce lub hurtowym składzie sukna lub materji damskich. Łaskawe oferty pod lit. B. O. 18 w kantorze Kur. Warsz. 941

Kupno i sprzedaż.

Fortepiany: Małeckiego, zagraniczny, Schrödera i pianino używane, do sprzedania, oraz kupuję i zamieniam fortepiany i pianina używane. Nowogrodzka 25, miesz. 29.

Meble nowe i używane. Piechowskiego. Marszałkowska 60, róg Zielonego placu, pierwsze piętro. 95

Tanio! Po zwinięty[m] interesie z powodu braku miejsca sprzedaje się różne płótna: wełny w sztukach i resztkach, bieliznę męską, damską i stołową, skarpetki, pończochy, chustki i t. p., po nadzwyczaj niskich cenach. Solna 8, mieszkania 27. 603

Kredens dębowy z bogatą rzeźbą, stół jadalny bilardowy, nie używane, do sprzedania bardzo tanio. Dzielna № 9a, m. 3.

U Glińskiego, najlepszy szuwaks glicerynowy i atrament do pisania, dostać można w sklepach i dystrybucjach, w Warszawie i Królestwie. 600

Żyrandol ozdobny, świeczniki, kandelabry lampa, kolumny, do zbycia. Sienna 3, mieszkania 4. 823

Jest do sprzedania 40 wieprzy, dobrze wykarmionych, 18 wiorst od stacji Kowel. Bliższą wiadomość: Śliska № 6. m. 6. 943

Suknie balowe, wieczorowe, mało używane, w wielkim wyborze, wyprzedają się w Sklepie B. Korpaczewskiego. Nowy-Świat 42. 132

Do sprzedania fortepian palisandrowy, krótki, bardzo mało używany, za przystępną cenę. Długa № 21, mieszkania № 3, od godziny 9 do 11 i od 3 do 4. 1045

Fortepian o 6 oktaw do sprzedania, za rs. 38. Piekarska № 2, od frontu. 1058

Fortepian wiedeński, krótki, czarny, o 7-u oktawach, do sprzedania. Krucza № 10A, mieszkania 10. 1018

2 biblioteki dębowe na mat, gustownie rzeźbione, za przystępną cenę, pod № 32 Nowolipie, u stolarza, mieszk. 13. 788

2 maszyny są do sprzedania, systemu Manswelda, w bardzo dobrym stanie i za przystępną cenę. Ulica Dzielna № 29, w kantorze obuwia. 906

Do sprzedania: bryczka węgierka na resorach, oraz fortepian do nauki za rs. 30 i materac. Wiadom. Smolna № 8. m. 11. 767

Wyprzedaż aksamitnych damskich kapeluszy niżej kosztu. Wiadomość w sklepie Korsa, ulica Bracka № 5. 761

Do sprzedania 2 szafy orzechowe, dywan na kanwie i futro czarne męzkie, podróżne, wszystko mało używane, za Nowym Grzybowem, za schodkami drugi dom. Ulica Zakopowa № 4, mieszkanie na dole, drugie drzwi na lewo. 794

Do sprzedania: dwie suknie jedwabne, jedna jasna ubierana koronkami białemi cena rs. 40, bez koronek rs. 30, druga niebieska za rs. 15. Wiadomość w magazynie obuwia od frontu, ul. Elektoralna № 47 newe.

Do sprzedania: dwie komodki antyki, inkrustowane kolorowem drzewem, z bronzami. Ul. Hoża № 14 lit. A, m. № 14. 1016

Suknie wełniane, kremowa z kwiatami rs. 16, niebieska rs. 12 i czarna kaszmirowa rs. 20, są do sprzedania. Nowy-Świat № 23, mieszk. 14. 1052

Różne książki prawne, historyczne i encyklopedyczne, suknia materjalna balowa, ani razu nie użyta, na osobę średnią za bardzo przystępną cenę. Garnitur złoty. Widzieć można od 11 rano do 4 po obiedzie. Ulica Marszałkowska № 26, m. 20. 967

Baranina angielska, zastępująca wszelką zwierzynę w smaku i delikatności, oraz pekeflejsz i ozory marynowane, jest do sprzedania w jatkach głównych, przy ulicy Gnojnej, róg Krochmalnej pod № 11, u F. Gasińskiego. — F. G. 1039

Bubeltówka dziewierówka, kapiszonówka, doskonale strzelająca, do sprzedania. Brzozowa 15, u właściciela domu. 715

Do sprzedania fortepiany nowe. Ceny bardzo przystępne, oraz przyjmuje wszelkie reperacje fortepianów i pianin i strojenia takowych. Ul. Krakowskie-Przedmieście № 2, w fabryce fortepianów A. Janiszewskiego. 136

Fortepian czarny, z blatem metalowym i trzema szpiegami do sprzedania i Gitara. Żórawia № 2a, mieszk. 12. 778

Suknia niebieska, dolman biały, wieczorowe, i welon z girlanda, do sprzedania. Nowy-Świat № 33, mieszkania 10, od 12 do 3.

Losie rogi parzyste, dla amatorów myśliwych, są do sprzedania. Ulica Hoża № 30B, mieszkania 1. Wiadomość od godziny 12 do 3. 148

Bilard tanio sprzedaje restauracja. Ul. Nowy-Świat 9. 982

Bubeltówka systemu Lancastra, z przyborami, 3 szafy sklepowe, maszyna do szycia Singera, są do sprzedania. Ulica Świętokrzyska № 3, mieszkania 3. 977

Koronki białe i czarne, różne, okrycie na bal lub do teatru, do sprzedania. Szpitalna mieszkanie 7. 1010

Szopy algierka, w dobrym stanie, za rs. 30, do sprzedania. Ulica Sienna № 7, mieszkania 31, do godz. 11 z rana codziennie.

Do sprzedania za przystępną cenę: suknia niebieska, jedwabna, w paseczki w zupełnie dobrym stanie i druga jasna wełniana, ubierana atlasem, wcale nie używana. Marszałkowska № 34, mieszk. 2, od godziny 10 do 12 w południe. 1046

Do sprzedania futro męzkie, za rs. 20, szesiong za rs. 22 i wieszadło stojące, żelazne, ozdobne, za rs. 20. Wiadomość: Marszałkowska № 47, w cukierni. 1060

Katarynka jest do sprzedania, na 15 sztuk, może służyć do karczmy lub szynku. — Tamże jest pozytywka dla kanarków. Marszałkowska № 57, mieszk. № 19. 1061

Maszyna nożna zupełnie nowa, do sprzedania, systemu Wheeler i Wilson, firmy Pollack i Schmidt. Ulica Nowy-Świat № 57, mieszkania 8. 1032

Tokarnię pociągową używaną, lecz w dobrym stanie, z pedałem lub do pasa, wielkości 5 do 6 stóp, ktoby miał do sprzedania, niech ca zna do Olszewskiego mechanika, Senatorska 20. 142

Pianina, fortepiany nowe i używane do sprzedania, w zamian, wynajęcia, reperacje, strojenia przyjmuje fabryka fortepianów Karwowski i syn. Nowolipie 16. 1036

Pianino do sprzedania z pięknym i bardzo silnym fortepianowym tonem, doskonałej budowy, fabr. zagranicznej. Chmielna 21, m. 5, w oficynie lewej, od 11 do 1. 1023

Do sprzedania: suknie balowe, piękne, z magazynu Hersego, prawie nieużywane, oraz suknie wizytowe. Widzieć można od godziny 10 rano do 1 po południu. Widok № 14. mieszk. № 4. 915

Koronki crêpelisse, żaboty, kołnierze, fanszony, szaliki, duży wybór i tanio. Przyjmuje się również koronki do prania w komisowym składzie koronek ruskich. Senatorska 27, mieszk. 2. 300

Pianino palisandrowe, prawie nowe, zagranicznej fabryki do sprzedania, za bardzo przystępną cenę, przy ulicy Nalewki № 26, u doktora. 796

Suknię dwie jedwabne, jasne, łóżko i nmywalka za rs. 8, Klosy oprawne z kilku lat. Królewska 3. mieszk. 16. 858

Futro męzkie, piękne, tanio sprzedaje, sala licytacyjna. Miodowa 10. 710

Biblioteczki antique, w stylu Louis XIV. XV lub XVI, inkrustowanej, poszukuje wystawa starożytności, Królewska 4. 845

Do sprzedania: garnitur mebli mahoniowych, używany, składający się: z kanapy, stołu przed kanapę, 2 foteli i 6 krzeseł. Wiadomość w składzie sukna i kortów Mrozowskiego i Paszkowskiego. Ulica Senatorska wprost Miodowej, od 10 rano do 4 po południu. 851

Do sprzedania dwa rezerwoary do trzymania nafty, miedziany i cynowy i różne miary, za przystępną cenę. Leszno № 76.

Fortepian mało używany, tanio do sprzedania. Sienna 3, mieszkania 4. 824

Meble petersburskie, salonowe, z 5-u pokoi, całe urządzenie, lub częściowo, lustra i regulator, do sprzedania. Chmielna № 52, lokalu № 8, naprzeciw komory, 10-ty dom od rogu ulicy Marszałkowskiej. 1055

Meble: garnitur mały mahoniowy, aksamitem kryty za rs. 60, oraz dwa łóżka mahoniowe za rs. 35 i para chomont angielskich, za przystępną cenę do sprzedania. Wiadomość od 10 do 1 z rana, Złota № 19, mieszkania 4. 1013

Meble do sprzedania: 2 garnitury, lustra tremo, konsolka, taborety czarne atlasowe, etażerka, stolik damski, do stołowego pokoju dębowe rzeźbione urządzenie, biurko, fotel, szeslong, szafa do sukien i bielizny, biblioteczka, łóżka z materacami, landszafty, kandelabry. Wiad. Żórawia № 9, m. 9.

Mebli parę garniturów, urzędowej roboty, szeslongi, za cenę niską. Leszno № 15, u tapicera. 925

Meble do sprzedania z pięciu pokoi, cała urządzenie lub częściowo. Twarda № 6, w podwórzu na lewo w pałacyku, m. 41. 888

Garnitur czarny, gruszkowy, lustra wielkich rozmiarów i otomanka, tremo, stoliki czarne okrągłe, stolik antique, kredens ozdobny, 12 krzeseł dębowych, stolik do samowara, biurko damskie, łóżka, umywalnia mahoniowa, szeslong, biuro wielkie, szafki do bielizny, komoda, dywany, obrazy, firanki, rolety, kuchenne rzeczy do zbycia. Wiadomość: Sienna 3, mieszkania 4. 825

Meble w wielkim wyborze, po zwiniętym magazynie, wyprzedają się niżej ceny kosztu. Bracka № 7, mieszkania 6, 1-sze piętro od frontu. 835

Meble palisandrowe, utrechtem kryte, komoda z bronzami (antique), lustro stojące, szeslong i pryszcic, tanio do sprzedania. Krakow.-Przedm. 33, mieszk. 3. 932

Zostawiono w komis do sprzedania, różne meble z kilku pokoi, mało używane i szafy mahoniowe, ozdobne, cena najniższa. Marszałkowska № 48, róg Świętokrzyskiej w magazynie mebli. 946

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Złota № 10 od Marszałkowskiej 5-y dom. mieszk. 15

Do sprzedania garnitury czarne i orzechowe, stoły i łóżka orzechowe. Świętokrzyska № 9, m. 16. 954

Meble do sprzedania z 4 pokoi, bardzo tanio; całe urządzenie lub częściowo. Ul. Sienna № 4, od Marszałkowskiej 4 dom. w bramie. na dole № 1. 1000

Meble do sprzedania: garnitur, szafy, szafka do bielizny, konsole, biurko, foteliki, nocne szafki, para łóżek, damski stolik do robót, szeslong, lustra, tremo, stół, zegar, lampy i różne sprzęty domowe. Chmielna № 13a, drugi dom od Brackiej i Szpitalnej, stróż wskaże, od 10 do 7 wieczór. 985

Interesa handl. i majątk.

Z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia zakład cukierniczy, z całem urządzeniem, w środku miasta, za bardzo niską cenę. Wiad. w kiosku na Krakow.-Przedm. naprzeciw kościoła po Bernardyńskiego. 1 8

Sklep mydlarsko-dystrybucyjno-galanteryjny, jest do odstąpienia, wiadomość na miejscu. Wązka Freta № 21. 848

Sklep wiktuałów jest do odstąpienia, w każdym czasie, w odpowiedniem miejscu, z powodu słabości. Aleja Jerozolimska № 18 lit. c. 792

Sklep wiktuałów jest do sprzedania w każdym czasie. Ulica Nowolipie № 11. 772

Zrs. 3,000 Cieśla poszukuje wspólnika do prowadzenia przedsiębierstw budowlanych, także kompetentnego. Adresy składać w Kur. Warsz. pod lit. A. B. 766

Kapitał rs. 60,000, częściowo jest do wypożyczenia, na hypoteki domów murowanych, lub dóbr hypoteką w Warszawie mających. Wiadomość pod № 15, ulica Solna, lokalu № 4, rano do 9 1/2, po południu od 1 do 3 1/2 godziny. 902

Sklep mydlarski wraz z dostrybucją, jest do sprzedania, w każdym czasie, z powodu zmiany interesu familijnego. Wiadomość na miejscu, ulica Żórawia № 12. 899

Magle do sprzedania za przystępną cenę, z powodu słabości. Ul. Bracka № 8. 757

Magle do sprzedania każdego czasu. Ulica Żelazna № 16. 758

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu zmiany interesu. Plac Witkowskiego № 3.

Dom z powodu interesów familijnych do sprzedania. Pawia № 40/2335. 777

Rs. 3 do 4,000 potrzeba na spłatę hypoteczną. Nowolipie 20, front trzecie piętro, od godziny 2—5. 779

Sklep spożywczy sprzedaję za pół darmo, z powodu wyjazdu. Bugaj № 11. 942

2 cukiernie do sprzedania, jedna w Warszawie, druga na prowincji. Bliższa wiadomość u pann Klopfert, ulica Grzybowska № 27 nowy. 918

Potrzeba 19,000 lub 8,000 rs., na dobra w gubernji warszawskiej położone, na spłatę pierwszych N-rów hypoteki. Wiadomość w kancelarji notarjusza Aleksandrowicza. 786

Rs. 1,000 potrzeba na 1 numer hypoteki domu murowanego. Wiadomość w biurze ogłoszeń Senatorska 18. 124

Dystrybucja egzystująca od lat 50, jest do sprzedania od Wielkiej Nocy, lub każdego czasu.—Wiadomość: Piwna № 26, w dystrybucji. 597

Sklep wiktuałów do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość na miejscu Stare-Miasto № 10. 637

Sklepik wiktuałów, jest do sprzedania w dobrym punkcie, za przystępną cenę, z powodu familijnych interesów. Browarna 18.

Dom piętrowy, z szynkiem na Nowej Pradze do sprzedania, przy budować się mającej szosie do nowego cmentarza warszawskiego. Cena rs. 7,000, dwa tysiące może zostać. Wiad. Ciepła 8, u p. Rytel. 64

Sklep wiktuałów jest do sprzedania zaraz, za bardzo przystępną cenę. Ulica Nowolipki № 38 lit. c. 1028

Zakład jest do odstąpienia, z powodu rzeczywistej słabości właściciela, nie potrzebujący wielkiego kapitału, a dający przyzwoite utrzymanie, przytem mający wyrobioną klijentelę. Wiadomość: Elektoralna 14, mieszkania 11. 149

Rs. 1,200, daje się do współki interesu przemysłowego lub handlu. Oferty składać w biurze Ogłoszeń, Senatorska 18, pod M. M. 1,200 140

Rs. 7,000—10,000 potrzeba na spłatę hypoteczną. Królewska 43, biuro Zawadzkiego, rano 1035

Na stacji Pruszków drogi wiedeńskiej, na wprost budynku stacyjnego, jest do wydzierżawienia, na nadchodzący sezon zabudowanie i plac na zakład mleczny. Bliższą wiadomość powziąść można: ulica Królewska № 4, mieszkania № 3, codziennie do godz. 10 rano i od 6 wieczorem. 1037

Sklep mydlarski, jest do sprzedania w każdym czasie. Ulica Wspólna № 26. 1034

Interes przynoszący czystego dochodu rs. 1,200 rocznie, łatwo może być prowadzony przez kobietę, z powodu wyjazdu, jest za rs. 500 do sprzedania. Wiadomość w sklepie jubilerskim, Przejazd № 3. 678

Plac do sprzedania przy zbiegu ulic Pawiej i Smoczej pod № 2332, razem lub częściowo. Wiadomość u stróża na miejscu.

2 domy przyległe (jeden narożny), są do sprzedania lub zamiany na mniejszą posesję. Wiadomość od godz. 3 do 6, u stróża domu № 1, przy ul. Szkolnej. 620

Magazyn strojów damskich, do sprzedania na korzystnych warunkach. Ulica reta № 1. 29

Sklep wiktuałów jest do sprzedania, dobrze procentujący i istniejący od lat 37, z powodu zmiany interesów, ulica Żelazna № 37/1136. 849

2 majątki, 240 włók, na granicy Mińskiej i Kijowskiej gubernii, bez żadnych długów, do wydzierżawienia; gdzie są: gorzelnia, wodne młyny, owocowe ogrody, propinacja. Wiadom. Ogrodowa № 9, u właściciela domu do 11 zrana. 1050

Jadalnia pod bardzo korzystnemi warunkami jest do sprzedania. Wiadom. w kiosku obok ratusza pod lit. L. S. 1031

Ogrodnik chcący wziąść na czas dłuższy w mieście gub. dzierżawę ogrodu, przyczem chciałby rozwinąć hodowlę kwiatów, (których brak bardzo czuć się daje). Zgłosić się może na ulicę Chmielną 21, mieszk. 5, oficyna lewa, od 11 do 1 z południa. W ogrodzie jest Teatr letni, więc spieniężanie owoców i kwiatów na miejscu korzystne. 1021

Handel bardzo korzystny w dobrem miejscu, na zarobku dziennego rs. 5, do sprzedania z towarem i urządzeniem za cenę stosunkowo przystępną. Wiadomość w kantorze komisowym Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6, vis-á-vis Ś-go Krzyża.

Restauracja z bilardem i całorocznym patentem, z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość u pana Gostkiewicza w sklepie wiktuałów, na rogu ulicy Walicőw i Grzybowskiej.

Rs. 5 do 12,000 jest do umieszczenia na pierwszym numerze po Towarzystwie hypotek wiejskich lub miejskich. Chmielna № 40, mieszk. 5, od godz. 3—4. 1001

Gimnastyk lub inny przedsiębiorca chcący urządzić gimnastykę, huśtawki, karuzel dla dzieci i t. p. przyjemności, pożądany jest w mieście gub., odleglem o kilka godzin koleją. Na ten cel przeznacza się oddzielny ogródek z małem mieszkaniem. Wiadomość Chmielna 21, mieszkania 5, oficyna lewa, od 11 do 1 z południa. 1022

Lokale.

Do wynajęcia od 1-go Lutego r. b., sklep z mieszkaniem za rs 350 rocznie, zdatny dla felczera, zegarmistrza, krawca i t. p., lokal powyższy może być podzielony. Leszno № 37. 465

4 pokoje, przedpokój, kuchnia odnowione, 2-e piętro, od frontu, do wynajęcia zaraz Twarda № 28a. 685

3 pokoje i kuchnia, z dwoma wchodami, ze zlewem, wodociągiem, wygódką, górą oddzielną i piwnicą, do wynajęcia zaraz, lub od 1 Lutego. Cena 21 rs. miesięcznie. Róg Krakowskiego-Przedmieścia i Bednarskiej № 25. 813

Pokój kawalerski do wynajęcia z opałem, usługą i meblami. Chmielna 46, miesz. 9.

Za rs. 25 pokój, wspólny salon, życie, światło, opał i fortepian. Ślepa 14, u adwokata, wprost Kapitulnej, front, nad restauracją. 935

Nowy-Świat № 56, pokój umeblowany, do wynajęcia, na pierwszem piętrze. 926

Dwa z oddzielnem wejściem, elegancko umeblowane pokoje, z wspólnym przedpokojem, usługą i śniadaniem, są do wynajęcia każdego czasu. Złota 2a, stróż wskaże. 903

Elektoralna 43. Trzy pokoje umeblowane, przedpokój i kuchnia, spiżarka i piwnica, na dole. Wiadomość na miejscu, albo Nowy-Świat 39, mieszkania 11. 938

Pokój frontowy, oraz salon umeblowany, na 1-szem piętrze, są do wynajęcia razem lub pojedyńczo. Tamże mogą być dla dwóch osób obiady prywatne. Wiadomość w kiosku róg Alei i Marszałkowskiej. 941

Salonik ze wspólnym przedpokojem do wynajęcia w każdym czasie. Marszałkowska 37, mieszkania 7. 930

Jest do wynajęcia pokój z opałem, za rs. 7 miesięcznie, dla kobiety przyzwoitej. Leszno № 59, wiadomość u stróża. 683

Pokój lub pomieszczenie, dla przyzwoitej damy. Mazowiecka № 1, m. 18, oficyna lewa.

Pokój na dole, umeblowany, z usługą i opałem, jest do wynajęcia zaraz. Nowy-Świat № 39, stróż wskaże. 815

Mieszkanie umeblowane, oddzielne wejście, dobrym lokatorom. Szpitalna 2, m. 20.

Lokal na szynk, jest do wynajęcia zaraz, lub od 1 Kwietnia, róg Chłodnej i Żelaznej № 26. Wiadomość u właściciela domu.

Do wynajęcia trzy pokoje lub jeden, z meblami i usługą. Mokotowska 14. 137

Pokoj widny, suchy, do wynajęcia w każdym czasie. Jerozolimska 23, bez litery.

Pokój za rs. 8, z opałem i usługą, do wynajęcia dla osoby płci żeńskiej. Złota № 9A, stróż wskaże. 1057

Pokój kawalerski z przedpokojem, opałem, usługą, jest do najęcia za nizką cenę, mogą być i obiady. Królewska № 41, mieszkania 13. 1004

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrów, waliz i toreb do podróży Walerjana Breymeyera. Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy hr. Berga, poleca gotowy towar, od najtańszych do najwytworniejszych gatunków, oraz uskutecznia wszelkie reperacje. 145

Obiady prywatne, miesięczna zapłata. Szpitalna № 2, m. 6, z bramy na lewo. 776

Obiady prywatne przy rodzinie francuzkiej. Szpitalna 2, mieszkania 22. 780

J. Kornecki, skład win i delikatesów, Nowy-Świat 40. Śniadania gorące i kolacje, w osobnych gabinetach. Specjalność wina węgierskie. 1595

Ważne na czasie, przyjmuje w swoim zakładzie ślusarskim łyżwy do odnawiania, ostrzenia i dorabiania części uszkodzonych, które będą natychmiast uskutecznione. Senatorska № 6. 755

Nowość z Paryża, 60 na godzinę obszywa dziurek nadzwyczaj pięknie w każdym materjale, kosztująca rs. 2 kop. 80. Dostać można przy ulicy Wspólnej № 34c, m. 21

Fortepian Hofera do wynajęcia, mało używany. Marjańska № 2b, mieszkania 17, od godz. 9-ej 4 ej. 791

Najtaniej w dwadzieścia cztery godzin podług paryzkich żurnali odrabia suknie balowe, magazyn Michaliny, Miodowa 2. Wynajmuje również ponsze białe, krakowskie kostiumy dominowe. 884

Mieszkanie z opałem i umeblowaniem, także suknia niebieska wieczorowa i fortepian zagraniczny. Wiadomość Wspólna № 34b, mieszk. 9, od 12 do 2. 136

Pokój frontowy, pięknie umeblowany, ze wspólnym przedpokojem, do wynajęcia zaraz dla przyzwoitych osób. Nowy-Świat № 51. Tamże jest do sprzedania pismo święte Gustawa Dorè. 1027

Fryzjerka uzdolniona w czesaniu dam, czesze podług najświeższej mody, w zakładzie kop. 30, na mieście kop. 50, oraz wynajęcie loków, peruk i t. p. Nowy-Świat № 55, w oficynie w sklepie. 1043

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w osobnym lub wspólnym pokoju, zapewniając pomoc i opiekę. Ceny najniższe. Bednarska № 11, mieszkania 10, parter. 948

Akuszerka ulica Nowy-Świat № 42/1301. Osoby spodziewające się słabości przyjmuje na stałe mieszkanie za umiarkowaną cenę, troskliwa opieka zapewniona, tamże jest mamka ze świeżym pokarmem. 936

Akuszerka ulica Leszno № 21, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w wspólnych i osobnych pokojach, z wszelkiemi wygodami od rs. 15; z umieszczeniem dziecka, troskliwa opieka i dyskrecja zapewnia się.

U akuszerki J. K., jest pokój osobny i wspólny, dla przyjeżdżających na kurację, miesięcznie rs. 6, ze stołem także i dla osób spodziewających się słabości, za cenę umiarkowaną. Ulica Marszałkowska № 8, mieszkania № 9. 1042

Akuszerka przyjmuje osoby spodziewające się słabości. Ceny niskie. Chmielna № 6.

Mamka bez długu, ze świeżym i obfitym pokarmem, jest u akuszerki. Elektoralna 10. 1054

Mamki młode, zdrowe i z obfitym bardzo pokarmem wiejskie, są bez długu, przy ulicy Marjańskiej, domu № 1, u akuszerki.

Mamka jest do umieszczenia zaraz ze świeżym i obfitym pokarmem bez długu. Tamże są pokoje dla przyjezdnych pań na kurację i potrzebujących jej pomocy. Bracka № 6. 104

Mamka młoda, zdrowa, ze świeżym pokarmem, u akuszerki. Ulica Bracka № 17.

Mamka z czterotygodniowem dzieckiem, młoda, bez długu. Wiadomość w kantorze stręczeń. Marszałkowska № 57. 1030

Mamki z obfitym pokarmem, oraz chłopczyk mający jeden miesiąc, bardzo ładny do oddania na własność, u akuszerki Marjańska № 3. 1049

Kołnierz elkowy dam., zgubiono w zeszłym tygodniu. Łaskawy znalazca raczy oddać za wynagrodzeniem. Ulica Złota, domu № 16, mieszkania № 5. 798

Wczoraj o 7 wieczorem na Lesznie, między ulicami Orlą, a Żelazną, jadąc od Karmelickiej tramwajem zgubiony został pakiet nut z zeszytem literatury polskiej. Ze względu na ten ważny dla uczenniey zeszyt, uprasza się łaskawego znalazcę o oddanie pakietu na Leszno № 24, do zakładu naukowego żeńskiego za nagrodą. 1007

Przechodząc we czwartek 18-go b. m., z Wiejskiej ulicy, około kościoła Ś-go Aleksandra wsiadłam do tramwaju, a na Długiej ul. wysiadłam i na tej przestrzeni zgubiłam trzy fotografje. Łaskawy znalazca raczy złożyć za nagrodą pod № 8 Wiejska, do szwajcara, na fotografji pod. Pana Kossowicz. 1005

W dniu 18 stycznia r. b., wybiegł z ulicy Szerokiej na Pradze pies wyżeł, szczenię trzymiesięczne, cały jasno żółty, z białą gwiazdką na łebku i końcami łapek białemi. Uprasza się o odprowadzenie go na ulicę Szeroką № 414 na Pradze, za nagrodą; nieprawy posiadacz psa do odpowiedzialności sądowej pociągnięty zostanie. 1009

Dnia 12 stycznia r. b., zginął pies pónter, ..-cio miesięczny, biały z kasztanowatemi łatami i uszami. Znalazca raczy takowego oddać pod № 19 Mokotowska, gdzie Cyrkuł 9-ty. Nieprawy posiadacz pociągnięty zostanie do odpowiedzialności sądowej. 900

Buldogi 2 czystej rasy do sprzedania. Hoża 40a, mieszkania 5. 912

Pudel czarny, odchowany do sprzedania. Wiadomość u stróża, Senatorska № 31.

Dla panów myśliwych i amatorów, wyżeł ośm miesięcy mający, piękny i zmyślny, jest do sprzedania. Ulica Nowogrodzka № 12, w sklepie 965

PRZEWODNIK ADRESOWY.

ADWOKACI PRZYSIĘGLI.
Bojasiński Lucjan, Senatorska 18.
Finkelhaus Adolf i Jan, Miodowa 6.
Hoffman Bolesław Henr., Graniczna 8.
Mayzel Bronisław, Marszałkowska 56.
Meyet Leopold, Długa 17.
Plebiński Edmund, Długa 2.
Poznański Maksymiljan, Przejazd 9.

APTEKI.
Bukaty B. dzierż. Sołtykiewicza, Graniczna 10.
Kucharzewski H., Senatorska 11.
Szteyner F. apteka dworu J. C. K. M., Krakowskie-Przedmieście 63.
Wenda i Wiorogorski, Krak.-Przed. 47.

BROŃ.
Ziegler Robert, fabryka i skład, Długa 29.

BUDOWNICZY, INŻENIEROWIE.
Breslauer Michał, Długa 23 (Eldorado).

CUKIERNIE.
Salis G. daw. Ferrari, Plac Teatralny 7.
Zawistowski J., cukiernia i specjalna fabr. cukrów i lodów, Plac Bracki.

CZYTELNIE.
Jeleński J., Nowy-Świat 4, Bielańska 9.

DENTYŚCI.
Idzikowski, Leszno 1, od godz. 10—6.
Neumark H., Długa 31, obok hot. Niemieck.
Neumark M., Tłomackie 9, dawn. Długa 31.

GALANTERJA.
Brüner N. S. et Co., Hotel Europejski.
Kipman Gustaw, Senatorska 6.
Wortman L., Wierzbowa 3, Miodowa 1,

GILZY (fabryki).
Ożarow et Co., Chmielna 4, wpost Belle-Vue.

HERBATA (Składy).
Wilenkin L., Królewska 10, obok Giełdy.

JUBILERZY.
Arszagi Józef et Co, Wierzbowa 612 (n.1).
Radke G. & Żelisławski A., Miodowa 2.

KANTORY WEKSLU.
Neumark Gabrjel, Miodowa 3.

KSIĘGARNIE.
Gebethner & Wolff, Krak.-Przed. 15.

KSIĘGI HANDLOWE (Fabryki).
Bock Artur, Warszawska fabryka ksiąg handlowych, Bednarska 8.
Haempel & Ehrling, Rymarska 8.
Kreusch Wilhelm, Żabia 4, główny zakład ksiąg buchalter. istniejący od 1828 r.

LECZNICE DLA ZWIERZĄT.
Warszawska lecznica, Sienna 6a.

LEKCJE.
Brun J., język francuzki, Długa 30, h. Drezd.

MEBLE (Magazyny).
Globus P., Krak.-Przed. 54, wprost h. Sask.

NICI I NORYMBERSZCZYZNA.
Ludwig A., Senatorska, wprost Szk. Junk.

OBUWIE DAMSKIE (Fabryki).
Blechschmidt Stanisław, Obuwie damskie, Nowy-Świat 58 i Czysta 2.

OGŁOSZENIA DO DZIENNIKOW.
Rajchman i Frendler, Senatorska 18.

OPTYCY.
Berent i Plewiński, KrakPrzedm. 65.
Bogdański K., Wierzbowa 4, b. Hot. Ang.

PISMA PERJODYCZNE (Redakcje).
Opiekun zwierząt, Sienna 6a.
Rola, wyd. J. Jeleński, Nowy-Świat 4.

PŁÓTNA i BIELIZNA (Magazyny).
Jankowski B., Krak.-Przed., dom Potock.

POWOZÓW NAJEM.
Dąbrowski Ignacy, Chmielna 10.
Hotel Europejski, Krakow. Przedmieście.
Hotel Polski, Długa 27.
Hotel Paryzki, Bielańska 9.

RESTAURACJE.
Herkulanum, Krak.-Przedm. róg Bednar.
Snowacki Stanisław, Długa 17.

SZKŁO, PORCELANA, FAJANS.
Petrych J. i S-ka, Rymarska 2, róg Senat.

SZUWAKSU (Fabryki).
Gliński S., szuw., atrament, Nowy-Świat 58.

TABACZNE WYROBY (Składy).
Podymowski St., Skład hurt., Nalewki 13.
Wertenstein J., skład hurt. Przejazd 11.

WINA KRYMSKIE I KAUKAZKIE.
Stein Herman et Co., Marszałkowska 58.

ZEGARMISTRZE.
Smalec Piotr, zeg. fach., Mazowiecka 2.

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.) Дозволено Цензурою. — Варшава 8 (20) Января 1882 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcii Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner.